GALERIA BRAMA BIELAŃSKA

BATALIONY CHŁOPSKIE

ARMIA POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO

BATALIONY CHŁOPSKIE

ARMIA POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO

30 LAT MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego · WARSZAWA ·

GALERIA BRAMA BIELAŃSKA

Mazowsze. serce Polski

Do boju o Polskę Ludową

(Hymn Batalionów Chłopskich)

Do boju o Polskę Ludową
stanęły kompanie BCh,
głos ziemi pobudkę bojową
gorącą i krwawą nam gra.

Nasz pierwszy batalion na przedzie,
kompania morowców BCh,
głos ziemi do boju nas wiedzie,
bojową pobudkę nam gra.

Nie chcemy cudzego zagona,
na swoim uładzić się trza,
podźwigniem na swoich ramionach
spółdzielczą ojczyznę — BCh.

Nie idziem obalać ołtarzy,
nam żaru wiecznego by trza,
my stara gromada wiciarzy,
skowronek pobudkę nam gra.

Na żywym ołtarzu ofiary
swe życie oddaje BCh,
zielone nam szumią sztandary,
głos ziemi pobudkę nam gra.

Idziemy, jak pęd przeznaczenia,
głos ziemi pobudkę nam gra,
idziemy na rozkaz sumienia,
żelazne kompanie BCh.

Zofia Solarzowa

BATALIONY CHŁOPSKIE

ARMIA POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO

Katalog wystawy pod redakcją

Janusza Gmitruka i Tadeusza Skoczka

Warszawa 2021

BATALIONY CHŁOPSKIE
ARMIA POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO

Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne
Plener malarski w Przewęzi – czerwiec 2020
Kuratorzy pleneru: **Janusz Gmitruk i Maciej Milewski**

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego
Wirtualna wystawa, wernisaż – 15 października 2020

Galeria Brama Bielańska Cytadeli Warszawskiej
Galeria Malarstwa Historycznego Muzeum Niepodległości
Wernisaż – 27 stycznia 2021
Kurator galerii: **Natalia Roszkowska**

Wydawnictwo Naukowe Muzeum Niepodległości
ISBN 978-83-66640-30-6

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego
ISBN 978-83-7901-273-2

Tadeusz Skoczek

CHŁOPSKIE WOJSKO

W 80. ROCZNICĘ POWSTANIA

Bataliony Chłopskie. Największa chłopska armia okupowanej Europy. Szkoła patriotyzmu, odwagi, kuźnia talentów organizacyjnych, wojsko realizmu politycznego.

Burzliwa historia chłopskiego wysiłku zbrojnego nie była wolna od historycznych zakrętów. Jak to w Polsce bywało od wieków, nawet w obliczu niemieckiej okupacji i hitlerowskiego terroru nie uniknięto sporów, zadrażnień, polemik, nawet tragicznych nieporozumień. Polska wieś początkowo masowo wstępowała do Związku Walki Zbrojnej. Taka była zresztą decyzja władz okupacyjnych partii chłopskiej. Szybko jednak pojawiły się nieporozumienia na tle oceny klęski wrześniowej. Ożyły międzywojenne spory polityczne. „Piłsudczycy" i przedstawiciele sanacji gardzili chłopami. Nie inaczej postępowali przedstawiciele przedwojennego obozu narodowego. Współpracę deklarowały jedynie jednostki związane z szeroko pojmowaną lewicą.

Już w 1940 roku Centralne Kierownictwo Ruchu Ludowego (okupacyjny kryptonim „Roch") zdecydowało o tworzeniu odrębnych struktur ruchu oporu. W sierpniu tego roku utworzono Chłopską Straż (znaną pod kryptonimem („Chłostra"). Jednak aspiracje chłopskich polityków i żołnierzy, powiedzmy wprost – pogardzanych i poniżanych przez inne opcje polityczne – były większe. Już na wiosnę 1941 roku powołano Bataliony Chłopskie. Odtąd formacja ta jest często nazywana zbrojnym ramieniem Stronnictwa Ludowego, Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici" oraz części Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew". Dalsza historia formacji była nadal różnorodna i niejednolita. Chłopskie wojsko wyrosło na poważną siłę militarną i w konsekwencji polityczną, w szczytowym okresie służyło w BCh blisko 200 tysięcy żołnierzy. Współpracowali

Opaska Batalionów Chłopskich
1943, haft, szycie maszynowe, płótno,
10 x 20 cm, nr inw. MN E-1868

30-40 opasek tego typu wykonała w 1943 r. Leokadia Sokolska, mieszkanka Dobrzyniewa Dużego, pow. Białystok. W l. 1943-44 nosił ją Jakub Antoniuk ps. „Światowid", komendant Okręgu VII Białystok BCh.

Opaska Chłopskiej Straży
1940-1944, haft, tkanina,
7 x 20 cm, nr inw. MN E-3166

Skrót „CH. S." oznaczał Chłopską Straż, „W. P." – Wojsko Polskie.

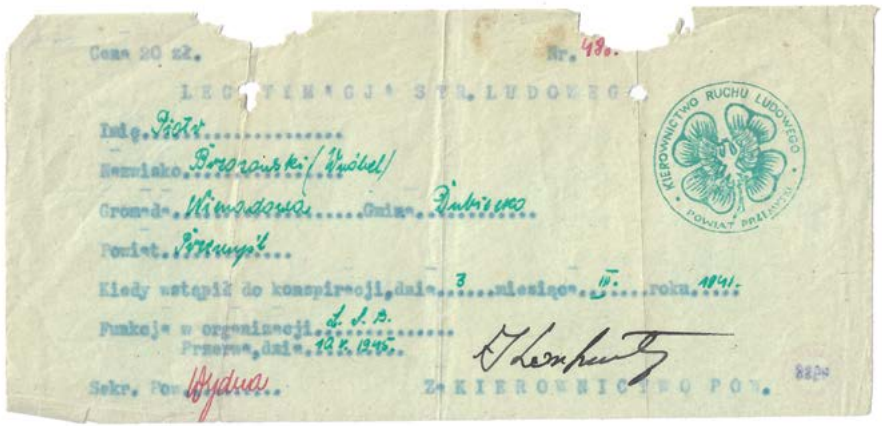

Legitymacja Stronnictwa Ludowego należąca do Piotra Brzozowskiego
1945, druk, rękopis, stempel, papier, 10,2 x 22,6 cm, nr inw. MN E-4988

Piotr Brzozowski ps. „Wróbel" wstąpił w szeregi konspiracji 3 marca 1941 r. Należał do Ludowej Straży Bezpieczeństwa (L. S. B.).

Legitymacja Stronnictwa Ludowego należąca do Pawła Dudziaka
1945, druk, rękopis, stempel, papier, 10,4 x 22,0 cm, nr inw. MN E-4989

Paweł Dudziak ps. „Dyplom" wstąpił w szeregi konspiracji 15 maja 1943 r. Pełnił funkcję Komendanta Oddziału Batalionów Chłopskich.

owi żołnierze z Gwardią Ludową, z partyzantką radziecką, z wszystkimi walczącymi o wolność i uwolnienie z niemieckiej okupacji. Najważniejszym partnerem była Armia Krajowa. Chociaż oficjalną deklarację scalenia BCh z AK podpisano 30 maja 1943 r., już dużo wcześniej współpracowano przy każdej nadarzającej się okazji.

Bogata literatura przedmiotu, tworzona przeważnie w latach 1945-1989, świadczy o niezwykłym bohaterstwie tej armii oraz notuje wielkie daniny krwi, jaką złożyli w walce o niepodległość chłopi. Pisze o tym w obszernym eseju Janusz Gmitruk.

W okresie po transformacji i zmianie stosunków politycznych, jakie nastąpiły w naszym kraju po 1989 roku, etos BCh ulegał systematycznemu wypieraniu ze świadomości zbiorowej. Tzw. „polityka historyczna", wahadło proponowanego zainteresowania, przeniesiono na gloryfikowanie prawej strony antyniemieckiego podziemia (czasami słusznie). Stąd obchody 80 lecia Batalionów Chłopskich w 2020 roku nie miały należytej oprawy.

Jedynie grupa związana z „Zielonym Sztandarem" przypomniała w okolicznościowym wydawnictwie rocznicowym tę wspaniałą armię. Dołączyli koledzy do starań dr. Janusza Gmitruka dyrektora Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego oraz prezesa Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego realizującego od wielu lat misję ocalenia od zapomnienia okupacyjnych cierpień polskiej wsi.

Również Muzeum Niepodległości realizując swoją misję przygotowuje naukowe oraz edukacyjne inicjatywy. Jeśli tylko warunki epidemiologiczne pozwolą, zorganizujemy jesienią 2021 roku konferencję naukową według planu nakreślonego przez dr. Tadeusza Doroszuka. Obędzie się ona w Galerii Fundacji Willa

Polonia w Lublinie oraz w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej. Prezes Fundacji, dr Jan Sęk, który jest również przewodniczącym Rady Muzeum Niepodległości, zaproponował współudział Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Niedawna międzynarodowa konferencja naukowa *Kościół i Polacy na Wschodzie* poświęcona martyrologii duchowieństwa przyniosła niezwykły efekt poznawczy i naukowy. Mogliśmy zaprezentować w auli KUL publikacje Muzeum Niepodległości. Nasze periodyki: kwartalnik *Niepodległość i Pamięć*, *Kwartalnik Kresowy* jak również wydawnictwa monograficzne: *Z pastorałem przez kontynenty* – praca zbiorowa z artykułami biografistycznymi przedstawiającymi najważniejszych hierarchów wywodzących się z narodowości polskiej, służących Kościołowi powszechnemu na całym świecie czy *Kościół katolicki w najnowszych dziejach Polski* – tom naukowych artykułów przygotowanych na 100 lecie urodzin Papieża Polaka, Jana Pawła II oraz zapowiadających beatyfikację Prymasa Stefana Wyszyńskiego – cieszyły się uznaniem.

Uzupełnieniem prezentacji były dwa kolejne tomy „Biblioteki Niepodległości i Pamięci". Dr hab. Jacek Szczepański wydal w naszym wydawnictwie naukowym niezwykle interesującą monografię *PEOWIACY i ich losy (Jabłonna, Chotomów, Krubin, Wieliszew),* a prof. Janusz Szczepański wielce interesującą i aktualną pracę *Mazowsze Północne podczas najazdu bolszewickiego 1920 roku.*

Mamy nadzieję, że 80. rocznica powstania zbrojnej formacji ruchu ludowego oraz planowane na rok 2021 imprezy naukowe i edukacyjne przynajmniej w części opinii publicznej przywrócą Batalionom Chłopskim należną im pamięć

Piotr Brzozowski,
członek Batalionów Chłopskich z Dubiecka,
pow. Przemyśl

Fot. Mieczysław Sochacki,
1939-44, fotografia czarno-biała,
papier błyszczący, 6,3 x 4,2 cm,
nr inw. MN F-1894

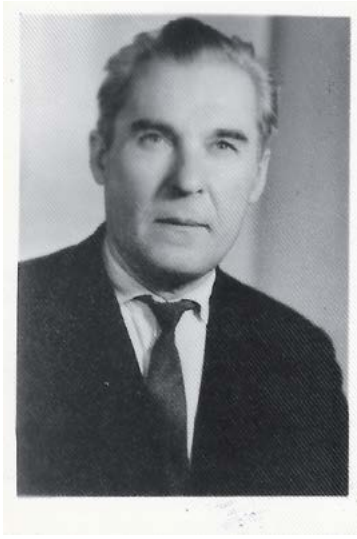

Aleksander Leontiewicz Androsow,
zbiegły z niewoli niemieckiej
lejtnant Armii Czerwonej,
partyzant Batalionów Chłopskich w l. 1943-44.

Fot. nn, 1965, fotografia czarno-biała,
papier matowy, 6,3 x 4,2 cm,
nr inw. MN F-3554

Jan Drzymała ps. „Dąb”,
zastępca szefa łączności i wywiadu
Batalionów Chłopskich
w południowej części pow. niżańskiego

Fot. nn, 1965, fotografia czarno-biała,
papier matowy, 6,7 x 4,2 cm,
nr inw. MN F-3574

Wspólnie z Ludowym Towarzystwem Naukowo-Kulturalnym oraz Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego przygotowaliśmy okolicznościową wystawę w Galerii Brama Bielańska Cytadeli Warszawskiej. Po raz kolejny ciekawie rozwinęła się współpraca oparta na sprawdzonym schemacie: plener malarski, wystawa w „Żółtej Karczmie" (gdzie mieści się siedziba naszych współpracowników), wystawa w Muzeum Niepodległości. Jest to też kolejna realizacja wspólnej inicjatywy muzeów mazowieckich : Galerii Malarstwa Historycznego (zestawienie imprez organizowanych w Muzeum Niepodległości pod tym hasłem zamieszczamy na końcu wydawnictwa).

M. Mirski

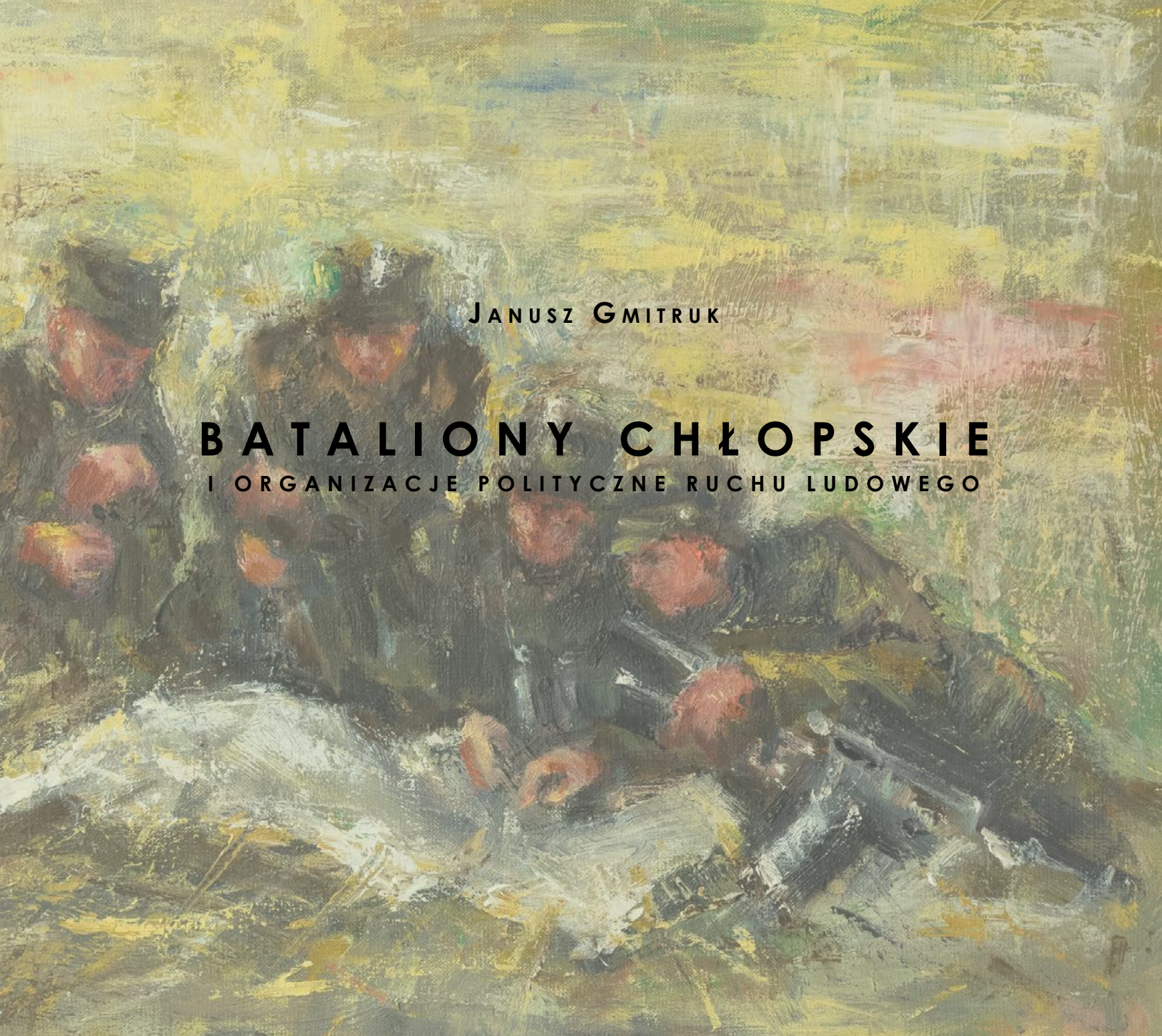

Janusz Gmitruk

BATALIONY CHŁOPSKIE

I ORGANIZACJE POLITYCZNE RUCHU LUDOWEGO

WSTĘP

Ruch ludowy jest jedną z najstarszych formacji społeczno-politycznych na ziemiach polskich. Był jednym z trzech wielkich nurtów politycznych – obok narodowego i socjalistycznego – które wywarły największy wpływ na losy narodu i państwa w XX wieku. W postaci partii politycznej ukształtował się u schyłku XIX stulecia w zaborze austriackim. Za formalną datę jego powstania uznaje się lipiec 1895 roku – powołanie Stronnictwa Ludowego w Galicji. W roku 1903 stronnictwo to – akcentując swój narodowy charakter – zmieniło nazwę na Polskie Stronnictwo Ludowe. Przed rokiem 1918 ugrupowania o podobnym charakterze tworzono także w zaborze rosyjskim i pruskim. W znacznym stopniu przyczyniły się one do wzrostu świadomości narodowej, społecznej i politycznej mieszkańców wsi.

Działacze chłopscy i ich przywódcy wnieśli znaczący wkład w odbudowę niepodległego państwa polskiego w 1918 r., walcząc o jej kształt terytorialny i granice, a następnie wraz z innymi tworząc nowe struktury państwowe.

W okres Polski Niepodległej ruch ludowy wchodził jako znacząca siła organizacyjna i polityczna, chociaż nie był organizacyjnie jednolity. Wśród działających wówczas kilkunastu partii chłopskich ważną rolę odgrywały: Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast", Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie", Polskie Stronnictwo Ludowe – Lewica, które uległo rozkładowi politycznemu w pierwszych latach niepodległości, oraz powstałe w 1926 roku Stronnictwo Chłopskie.

Pomimo odrębności organizacyjnej i politycznej oraz różnej oceny politycznych przeciwników i sojuszników, wszystkie ugrupowania ludowe podobnie widziały

kształt ustrojowy tworzącego się państwa i jego miejsce w Europie. Ludowcy zawsze manifestowali swój narodowy charakter, odwoływali się do tradycji niepodległościowych, demokratycznych i chrześcijańskich. Ich główne hasło programowe to „ziemia, władza i oświata dla ludu".

W pierwszych sejmach II Rzeczypospolitej chłopi stanowili najliczniejszą grupę wśród posłów, a ludowcy byli istotną siłą polityczną i decydowali o wielu istotnych dla państwa rozstrzygnięciach. W dobie demokracji parlamentarnej wielu przedstawicieli politycznego ruchu chłopskiego pełniło ważne funkcje państwowe. Na 15 gabinetów działających w Polsce w okresie od listopada 1918 r. do przewrotu majowego, ludowcy pełnili różne funkcje w 9. W pierwszych sześciu ekipach rządowych ludowcom powierzono 19 tek ministerialnych. Marszałkiem Sejmu RP I kadencji lat 1922-1928 był znany działacz ruchu ludowego Maciej Rataj. Przywódca PSL „Piast" Wincenty Witos aż trzykrotnie kierował gabinetami rządowymi w latach 1920-1921, 1923 i w roku 1926.

Zbrojny zamach stanu dokonany w maju 1926 r. przez Józefa Piłsudskiego pozbawił władzy nowy gabinet sformowany przez Wincentego Witosa. Przewrót ten pociągnął za sobą zmiany w życiu politycznym państwa. Działania nowego obozu rządzącego – zwanego sanacją – poszły w kierunku umocnienia władzy wykonawczej i ograniczenia swobód demokratycznych.

Chociaż zamach majowy chwilowo podzielił stronnictwa chłopskie, to jednak szybko stały się one główną siłą antysanacyjną i weszły w skład utworzonego w roku 1929 Centrolewu – porozumienia opozycyjnych partii centrum i lewicy parlamentarnej dążącego do utworzenia konstytucyjnego rządu opartego na zaufaniu społeczeństwa.

Wspólna walka partii ruchu ludowego w obronie praw i wolności obywatelskich zbliżyła je do siebie. Proces integracji przyspieszyły: rozwiązanie przez sanacyjne władze pod koniec sierpnia 1930 roku sejmu i senatu, aresztowanie czołowych przywódców Centrolewu i osadzenie ich w twierdzy w Brześciu nad Bugiem, sfałszowane wybory parlamentarne oraz proces brzeski, w wyniku którego czołowi przywódcy opozycji, w tym ludowcy Wincenty Witos, Kazimierz Bagiński i Władysław Kiernik, opuścili Polskę i udali się na emigrację polityczną.

15 marca 1931 r. PSL „Piast", PSL „Wyzwolenie" i Stronnictwo Chłopskie podjęły decyzję o zjednoczeniu politycznego ruchu chłopskiego w jedno Stronnictwo Ludowe. Gdy w początku lat trzydziestych wieś dotkliwie odczuwała skutki wielkiego kryzysu gospodarczego, a polityka rządów sanacyjnych degradowała społecznie chłopów i politycznie ruch ludowy, SL zdobywało coraz więcej członków i sympatyków. W latach trzydziestych stronnictwo to było jedynym reprezentantem politycznym interesów polskiej wsi i najbardziej masową partią polityczną Polski (w 1932 r. liczyło 289 700 członków). Jedyną siłą polityczną zdolną do konkurencji z ludowcami w walce o wpływy na wsi był wówczas ruch narodowo-demokratyczny.

W ostatnim dziesięcioleciu Polski niepodległej SL jako najsilniejsza partia opozycyjna wobec rządzącego obozu piłsudczykowskiego było zwalczane i wypierane z wpływu na bieg spraw państwowych i lokalnych. Partia ruchu ludowego bojkotowała kolejne wybory i przeszła do organizowania pozaparlamentarnych form walki skierowanej przeciwko ówczesnemu systemowi władzy. Ich uwieńczeniem był najbardziej masowy protest w II Rzeczypospolitej – tzw. Wielki Strajk Chłopski w sierpniu

1937 r., w którym wzięło udział kilka milionów chłopów. Jego bilans okazał się jednak tragiczny. Od kul policji zginęło 44 chłopów, 5 tysięcy aresztowano, a 617 uwięziono.

W akcjach Stronnictwa Ludowego – strajkach, manifestacjach i wiecach aktywnie uczestniczył Związek Młodzieży Wiejskiej Rzeczypospolitej Polskiej „Wici".

Pomimo represji i ofiar Kongres SL w 1938 r. podjął uchwałę o ponownym przeprowadzeniu strajku. Do jego realizacji jednak nie doszło. Nad Polską zawisła groźba najazdu niemieckiego i działania SL oraz jego przywódców skupiły się wokół spraw obrony kraju. W styczniu 1939 r. wysunęli propozycję utworzenia rządu zaufania narodowego, postulowali zjednoczenie społeczeństwa wobec zagrożenia wojną i powszechną amnestię dla więźniów politycznych.

Po powrocie z emigracji Wincenty Witos wzywał chłopów, by, nie bacząc na doznane krzywdy, złożyli ofiarę w obronie niepodległej ojczyzny. Ten najwybitniejszy przywódca polskich chłopów wskazywał im dalszą drogę, mówiąc:

„Nie chowamy głowy w piasek, świadomi jesteśmy niebezpieczeństwa zagrażającego naszej ojczyźnie... Oświadczamy publicznie. Jakkolwiek nie myśmy zawinili obecnemu stanowi, wszyscy i wszelkimi środkami będziemy bronić przed każdym najeźdźcą nie tylko naszej niepodległości, ale każdej grudki ziemi! Dla tych celów poniesiemy każde potrzebne ofiary!"

Zbrojna napaść III Rzeszy na Polskę 1 września 1939 r. rozpoczęła II wojnę światową. W kampanii wrześniowej walczyło około 630 tysięcy chłopów zmobilizowanych do wojska. Chłopi walczyli i ginęli także później w różnych formacjach wojskowych w okupowanym kraju i na wszystkich frontach II wojny światowej.

LUDOWA KONSPIRACJA

Wojna obronna 1939 r. i działania najeźdźców już od pierwszych miesięcy okupacji spowodowały znaczne straty osobowe oraz rozproszenie aktywu ludowców. Ginęli działacze różnych szczebli, pełniący w SL i organizacjach z nim związanych ważne funkcje. Wielu znalazło się w niemieckich obozach i sowieckich łagrach, większość z nich zginęła.

W połowie września 1939 roku uwięziony został przez Niemców przywódca polskich chłopów i trzykrotny premier II RP Wincenty Witos. Przetrzymywany był w różnych miejscach odosobnienia, między innymi w Jarosławiu i Rzeszowie, a następnie wywieziony został do Berlina. Na pewien czas ulokowano go w sanatorium pod Poczdamem, potem w Krakowie, a następnie został internowany w Zakopanem, w pensjonacie „Renesans".

Wszelkie próby nakłaniania Witosa do współpracy z okupantem niemieckim i do stworzenia kolaboracyjnego rządu polskiego spotykały się z jego zdecydowaną odmową. Zwolniony został 1 marca 1941 r. Pozwolono mu wrócić do rodzinnych Wierzchosławic, zakazując jednak opuszczania wsi, gdzie był inwigilowany przez Niemców i nie mógł odegrać roli w tworzącej się konspiracji niepodległościowej.

NA EMIGRACJI

Część ludowców z okupowanego kraju przedostała się do Francji. Już w końcu października 1939 roku utworzyli tam Grupę Zagraniczną SL, przemianowaną następnie na Komitet Zagraniczny.

Ludowcy na wychodźstwie na czele ze Stanisławem Mikołajczykiem od początku popierali rząd gen. Władysława Sikorskiego, obejmując w nim kilka

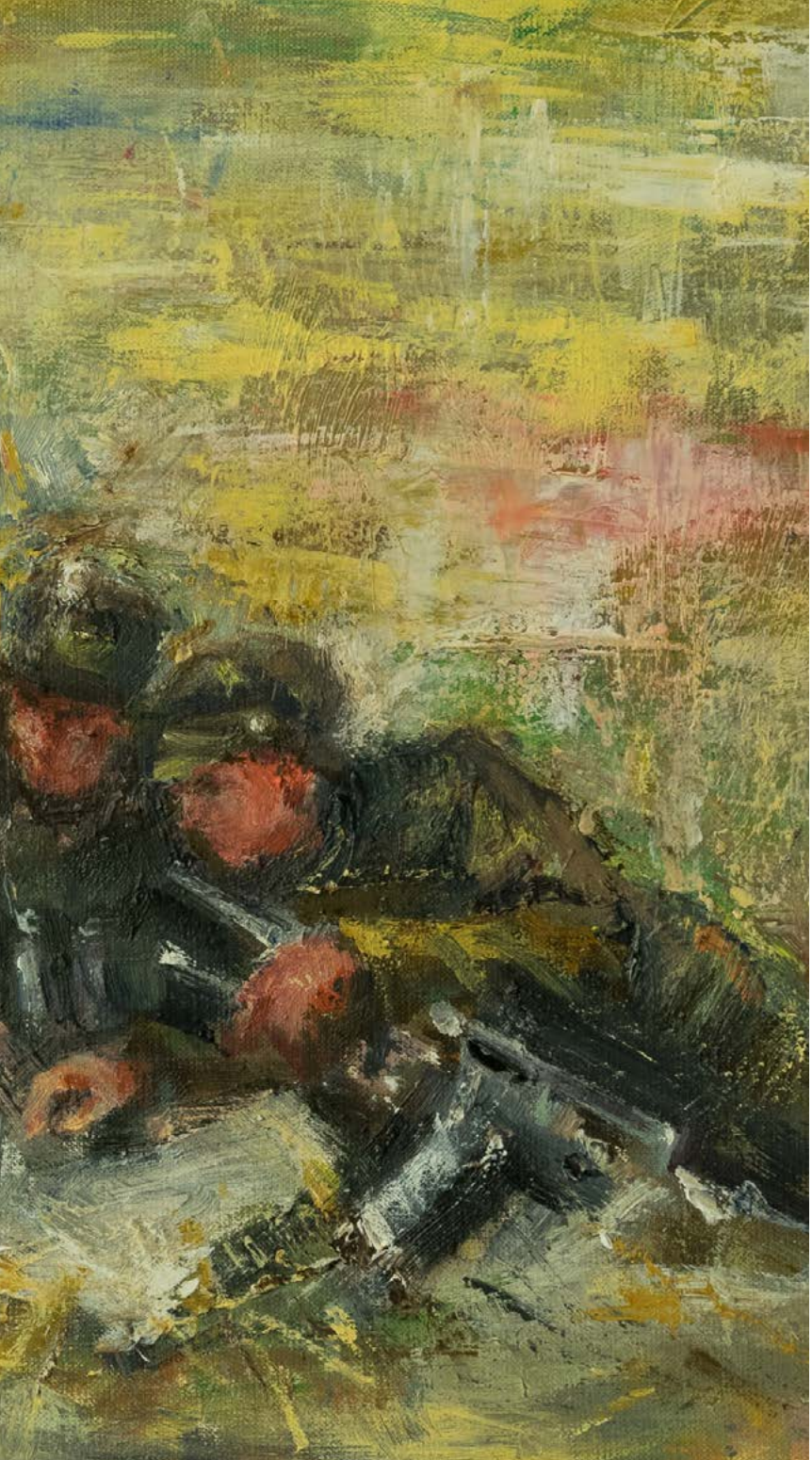

ważnych funkcji. Współorganizowali także Radę Narodową, stanowiącą namiastkę parlamentu. Działacze SL prowadzili politykę zmierzającą do ograniczenia na emigracji wpływów sanacji na działalność władz państwowych i konspirację w kraju.

Po kryzysie rządowym w roku 1941, spowodowanym zawarciem układu z ZSRR, ludowcy – popierając politykę wschodnią premiera – umocnili swoją pozycję w rządzie. Wyrazem tego było między innymi objęcie przez Mikołajczyka funkcji wicepremiera. Po tragicznej śmierci gen. Sikorskiego w Gibraltarze, Stanisław Mikołajczyk stanął na czele rządu. Ruch ludowy był na emigracji siłą polityczną, która w istotny sposób kształtowała treści polskiej polityki czasów wojny.

W KRAJU

Wkrótce po klęsce wrześniowej zarówno w kraju, jak i na emigracji zaczęły kształtować się różne ośrodki, zmierzające do zjednoczenia inicjatyw niepodległościowych, przyjmując charakter ośrodków władzy państwowej, międzypartyjnej lub organizacji typowo wojskowych.

Tworzone w konspiracji organizacje niepodległościowe główne oparcie znalazły w środowisku wiejskim. Wieś wypełniała funkcje aprowizacyjne dla wojska, a potem była główną bazą, ostoją i uczestnikiem ruchu oporu wszystkich formacji, w których walczyło około 500 tysięcy polskich chłopów i kobiet wiejskich, tj. ponad 60% całego polskiego ruchu oporu.

Miejsce i rola ruchu ludowego w konspiracji zależała od tego, jak liczne mógł reprezentować siły i w jakim stopniu potrafił oddziaływać pod okupacją na społeczeństwo. Już w pierwszych miesiącach okupacji działacze ruchu ludowego przystąpili do organizowania własnych struktur konspiracyjnych. Pod koniec 1939 r. w ruchu ludowym uformowały się trzy ośrodki dyspozycyjne: eselowski, wiciowy i siewowy. Wewnątrz nich nie było jednomyślności w sprawie taktyki i doboru sojuszników. Ponadto rywalizowały one o wpływy w skali ogólnokrajowej. Podstawowa linia podziału rysowała się pomiędzy zwolennikami współpracy ze Związkiem Walki Zbrojnej i Polską Partią Socjalistyczną „Wolność – Równość – Niepodległość" a zwolennikami Frontu Morges oraz całkowicie samodzielnej polityki SL. Konsolidacja ruchu ludowego stała się nakazem chwili.

Po uwięzieniu Wincentego Witosa osobą o największym autorytecie w ruchu ludowym stał się Maciej Rataj i on podjął pierwsze próby stworzenia w konspiracji jednego kierownictwa ruchu ludowego. Działania te zostały jednak zahamowane

z powodu aresztowana Macieja Rataja przez gestapo w listopadzie 1939 r. Inicjatywę przejęli działacze SL i „Wici" w Lublinie, powołując Tymczasowe Centralne Kierownictwo Ruchu Ludowego w składzie: Józef Niecko, Józef Grudziński i Maria Szczawińska. Postanowiono przeciwdziałać penetracji ruchu ludowego przez obce czynniki poprzez utworzenie jednego ogólnokrajowego ośrodka, skupiającego działaczy SL, „Wici" i demokratycznych działaczy „Siewu". Zdecydowano też o odwołaniu ludowców z innych organizacji konspiracyjnych i ukształtowaniu trójkowego systemu sieci organizacyjnej.

CENTRALNE KIEROWNICTWO RUCHU LUDOWEGO

Pod koniec lutego 1940 r. Maciej Rataj został zwolniony z więzienia. Po zapoznaniu się z aktualnym stanem prac zaakceptował linię polityczną przyjętą w Lublinie. 27 lutego powołał Centralne Kierownictwo Ruchu Ludowego, w którego skład weszli: Stanisław Osiecki – przewodniczący, Józef Niećko i Józef Grudziński – członkowie. W 1942 r. do CKRL włączono przedstawiciela ośrodka krakowskiego SL – Stanisława Mierzwę. W tym składzie CKRL działało do wybuchu Powstania Warszawskiego.

Powołując do życia Centralne Kierownictwo Ruchu Ludowego, Maciej Rataj nadał podziemnej działalności chłopów nie tylko kierownictwo, ale także strukturę organizacyjną i podstawy konspiracyjnego działania. Angażując się w budowę ponadpartyjnych, ogólnopolskich struktur politycznych, był także współtwórcą zrębów Podziemnego Państwa Polskiego. Maciej Rataj nie zdążył jednak rozwinąć szerzej swej działalności. 24 marca 1940 r.

został ponownie aresztowany i osadzony w więzieniu na Pawiaku. 21 czerwca 1940 r. zginął od kul hitlerowskiego plutonu egzekucyjnego w masowej egzekucji wraz z innymi wybitnymi przedstawicielami polskiego życia politycznego, społecznego i kulturalnego na „Polanie Śmierci" w Palmirach. Ludowcy kontynuowali jednak rozpoczęte przez niego działania.

Decyzje w Centralnym Kierownictwie Ruchu Ludowego podejmowane były kolegialnie. Przy kierownictwie powoływano komisje i rozbudowywano sieć organizacyjną oraz ciała opiniodawcze (złożone z przewodniczących komisji i przewodniczących trójek wojewódzkich). Najważniejszym zadaniem CKRL było utworzenie jednolitej sieci konspiracyjnej i uniknięcie rozbicia ruchu ludowego. Wkrótce udało się zlikwidować odrębną działalność „Wici" oraz przyciągnąć do ruchu ludowego część byłych działaczy „Siewu". Wspólną organizację określano nazwą „Ruch Ludowy". Powszechniej posługiwano się konspiracyjnym kryptonimem „Roch". W korespondencji z Delegaturą Rządu RP na Kraj używano kryptonimu „Trójkąt".

„Roch" był strukturą nową, której nie można uznać za prostą kontynuację przedwojennego Stronnictwa Ludowego. Połączenie w ramach wspólnej organizacji SL, ZMW RP „Wici" i części działaczy „Siewu" powiększyło stopień zróżnicowania oraz zmieniało układ sił wewnątrz ruchu ludowego, ale SL „Roch" stało się jedynym ludowym ugrupowaniem politycznym w tym okresie.

Wysiłek organizacyjny uwieńczony został sukcesem. Pod koniec okupacji siecią konspiracyjną „Rocha" objęto ponad 150 powiatów, 1000 gmin i przeszło 8 tysięcy gromad. Liczba działaczy SL „Roch" osiągnęła około 50 tysięcy.

W STRUKTURACH POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO

Stronnictwo Ludowe „Roch" odegrało bardzo ważną rolę w procesie tworzenia i działalności w warunkach okupacji struktur Polskiego Państwa Podziemnego. Wchodziło w skład Politycznego Komitetu Porozumiewawczego i Rady Jedności Narodowej. Ludowcy objęli wiele istotnych funkcji zarówno w centralnym, jak i terenowym aparacie Polskiego Państwa Podziemnego z władzą ustawodawczą, wykonawczą, z podziemną armią, konspiracyjnymi sądami, tajną oświatą, prasą oraz aktywnie działającymi instytucjami kulturalnymi.

Wśród czterech Delegatów Rządu RP na Kraj dwaj: Jan Piekałkiewicz i Stefan Korboński – to ludowcy. Działacze ruchu ludowego kierowali czterema spośród dziesięciu departamentów delegatury. Byli delegatami w ośmiu województwach oraz w stu powiatach.

Stronnictwo Ludowe „Roch" było najliczniejszą i najbardziej rozbudowaną partią podziemia politycznego. O jego sile decydowało również masowe poparcie udzielane mu przez mieszkańców wsi.

Na pierwszy plan w swej konspiracyjnej działalności ruch ludowy wysuwał walkę z hitlerowskim najeźdźcą o wyzwolenie kraju. Temu celowi służyły różnokierunkowe działania zmierzające do umacniania ducha patriotycznego i pogłębiania świadomości narodowej oraz klasowej w masach chłopskich – kolportowanie informacji na temat sytuacji w kraju i za granicą, walka z korupcją i demoralizacją, sabotowanie zarządzeń okupanta, niesienie pomocy ofiarom prześladowań. Ludowcy prowadzili szeroką tajną działalność wydawniczą. Znaczne zasługi działacze ludowi mieli także w organizowaniu tajnego nauczania.

Głównym dążeniem chłopskich działaczy była jednak zbrojna walka z siłami wroga. Stronnictwo Ludowe „Roch" – jako współtwórca Polskiego Państwa Podziemnego i rządu RP w Londynie – nie zamierzało początkowo tworzyć własnej organizacji zbrojnej. Wspierało tworzenie Służby Zwycięstwu Polski, do której przystąpiło wielu wojskowo przeszkolonych ludowców. Minęło kilka miesięcy zanim w Centralnym Kierownictwie Ruchu Ludowego w połowie 1940 r. zapadły decyzje zmierzające do powołania odrębnej organizacji zbrojnej.

GENEZA BATALIONÓW CHŁOPSKICH

W 1940 r. najważniejszą sprawą dla CKRL było zarysowanie takiej koncepcji działalności, aby nie burzyła struktur podziemnego państwa, którego ruch ludowy był filarem jako lojalny sojusznik rządu gen. Władysława Sikorskiego. Z drugiej strony starano się jednak poszukiwać własnej drogi na miarę aspiracji politycznych ruchu ludowego. Przystępując do wspólnej organizacji wojskowej, przyjęto obustronne zobowiązania i ludowcy zakładali, iż będą mieli wpływ na dobór ludzi z terenu wsi, a w związku z tym i na kształt Związku Walki Zbrojnej.

W praktyce ZWZ upewniony o pozytywnym stosunku kierownictwa konspiracyjnego ruchu ludowego nie przywiązywał zbytniej wagi do realizacji zobowiązań, jakie zaciągnął. Ponadto przy udziale zawodowej kadry wojskowej rozwijała i rozszerzała na wsi swą działalność wojskową Polska Organizacja Zbrojna. Wyrosła na bazie Chłopskiej Organizacji Wolności „Racławice", wykorzystującej dorobek i tradycje „Siewu" – ze zrozumiałych względów politycznych cieszyła się ona sympatią i poparciem kadry ZWZ.

Taki rozwój sytuacji wywoływał poważne zaniepokojenie wśród ludowców,

upatrujących prób penetracji wsi przez ośrodki związane z sanacją, tym bardziej, że postawa polityczna samego ZWZ wzbudzała daleko idące obiekcje. Stwierdzano wprost, iż ZWZ nie nosi ogólnopaństwowego charakteru, ale wyraża racje i interesy jednego tylko obozu – sanacji. Zasadniczy niepokój wzbudzał również fakt szerokiej akcji wojskowej endecji nie kryjącej bynajmniej swych zamiarów zbrojnego przejęcia władzy po odzyskaniu niepodległości.

Podjęcie decyzji o tworzeniu własnych struktur wojskowych świadczyło o wielkim przełomie, jaki nastąpił w ocenie sytuacji w okupowanym kraju i miejsca w nim konspiracyjnego ruchu ludowego. Odejście SL „Roch" od koncepcji popierania Związku Walki Zbrojnej jako jedynego wojska podziemnego nastąpiło już po aresztowaniu wiosną 1940 r. Macieja Rataja i zbiegło się z porażkami we Francji. W połowie 1940 r. zwolennicy samodzielnej akcji wojskowej w szeregach konspiracyjnego ruchu ludowego mieli zdecydowaną przewagę i zmierzali do utworzenia samodzielnej organizacji zbrojnej.

Jedną z bezpośrednich i najważniejszych przyczyn jej powołania było powszechne dążenie chłopów, a zwłaszcza młodzieży wiejskiej, do walki z okupantem. Patriotycznie rozbudzona młodzież wiejska nie miała możliwości zaspokajania swoich niepodległościowych i klasowych dążeń w szeregach Związku Walki Zbrojnej oraz innych organizacji militarnych. Po klęsce Francji w czerwcu 1940 r. – zgodnie z otrzymanymi rozkazami – ZWZ ograniczył skalę swego działania. Na niektórych terenach wyrażało się to likwidacją wielu ogniw, a najczęściej w rozwijaniu nowej sieci na terenie wsi. Praktyka ta znalazła się w kolizji z postawą i dążeniami niemałej części najaktywniejszej, społecznie

rozbudzonej młodzieży wiejskiej, garnącej się do konspiracyjnej działalności wojskowej. Ostatecznie konflikty na tle ideowym, przypadki dyskryminowania wiciarzy i eselowców w szeregach ZWZ oraz obawa przed utratą wpływów ruchu ludowego na wsi spowodowały decyzję o powołaniu własnej organizacji zbrojnej.

W sytuacji politycznej, która ukształtowała się w polskim podziemiu, powołanie własnej siły zbrojnej przyczyniało się też do dalszej konsolidacji ruchu ludowego i umacniało jego pozycję w podziemiu. Przywódcy SL „Roch" z powołaniem chłopskiej armii łączyli nadzieję na odegranie przez ruch ludowy poważnej roli w okresie wyzwalania kraju, gdyż obawiano się, że po władzę sięgać będą wówczas reakcyjne siły społeczno-polityczne. Nie wykluczano możliwości, że ich organizacja wojskowa może stać się w przyszłości – w miejsce ZWZ – podstawowym trzonem polskiej armii podziemnej, podległym bezpośrednio Naczelnemu Wodzowi.

Decyzja CKRL o powołaniu własnej ludowej organizacji wojskowej była aktywnie wspierana naciskiem „dołów", gdyż poczynając od wiosny 1940 r. wśród chłopów z wielu województw i powiatów coraz bardziej powszechne stawało się przekonanie o konieczności utworzenia własnej organizacji zbrojnej. Nim przyszła akceptacja dla tej inicjatywy z Londynu, we wrześniu 1940 r. w kieleckiej wsi Mikułowicach trzech działaczy kieleckich: Franciszek Kamiński – późniejszy komendant główny, Stanisław Jagiełło – komendant okręgu kieleckiego i Władysław Zwiejski – komendant obwodu opatowskiego, opracowało regulamin Straży Chłopskiej „Chłostry".

Zadania „Chłostry" przedstawione do akceptacji CKRL można ująć w trzech podstawowych punktach:

1. Prowadzenie prac ideowo-wychowawczych wśród członków SCh, rekrutujących się z roczników przeszkolonych pod względem wojskowym, z myślą o tym, że jako pełnowartościowy już element pod względem ideowopolitycznym będą mogli być przekazani w okresie przełomowym ogólnonarodowemu dowództwu powstańczemu.
2. Stworzenie z ludzi niepowołanych do działań frontowych oddziałów przeznaczonych do utrzymania porządku wewnątrz kraju.
3. Wydzielenie w ramach Straży Chłopskiej oddziałów przeznaczonych do zabezpieczenia działalności partyjno-politycznej SL „Roch".

Po zaakceptowaniu pierwszej instrukcji CKRL mianowało Józefa Niećkę na pełnomocnika do spraw „Chłostry". 8 października 1940 r. Józef Niećko na komendanta głównego Straży Chłopskiej powołał Franciszka Kamińskiego.

Model i struktura organizacji

Straż Chłopska „Chłostra", przemianowana później na Bataliony Chłopskie, była niewątpliwie wielkim osiągnięciem myśli politycznej SL „Roch". Model organizacyjny BCh kształtowany był pod wpływem doświadczeń pierwszego roku wojny, rozwoju sytuacji w okupowanym kraju oraz koncepcji wojskowych wychodzących z różnych ośrodków ludowych. Prawdopodobnie niemały wpływ na kształtowanie struktury BCh miała współpraca polityczna SL „Roch" z PPS-WRN w okresie od 1940 do połowy 1941 r. W ostatniej instancji o modelu BCh decydował twórca i zwierzchnik polityczny tej organizacji – Józef Niećko.

Zgodnie z sugestiami działaczy terenowych ruchu ludowego, sile zbrojnej ruchu ludowego nadano początkowo charakter organizacji „milicyjnej", porządkowej, z perspektywą wzięcia udziału wraz z innymi organizacjami pod jednolitym dowództwem w walce o wyzwalanie kraju spod okupacji. Zasady te, jak i struktura, zostały rozwinięte w pierwszej instrukcji organizacyjnej Komendy Głównej BCh z jesieni 1940 r.

Obok komendanta głównego Franciszka Kamińskiego w skład Komendy Głównej Batalionów Chłopskich weszli: Kazimierz Banach „Kamil", „Rosnowicz" – szef sztabu, Maria Maniakówna „Zofia Ziemska" – szef kolportażu i łączności, Maria Szczawińska „Jodłowska" – szef łączności z zagranicą, Stanisław Araszkiewicz „Jastrzębiec" – kwatermistrz. Wraz z rozwojem organizacyjnym Komenda Główna powiększała się liczebnie.

Organizacji wojskowej, tworzonej przez CKRL, będącej integralną częścią ruchu ludowego, nadano taką samą strukturę terytorialną jak SL „Roch", co ułatwiało oddziaływanie polityczne i przekazywanie dyspozycji o charakterze wojskowym do organizacji. Zakładano tworzenie organizacji masowej otwartej dla wszystkich bez względu na pochodzenie społeczne i wyznanie, której główną bazą rekrutacyjną miała być wieś w polskich granicach międzywojennych.

Pod koniec roku 1940 rozpoczęto tworzenie struktury terenowej organizacji. Przewidywała ona podział na okręgi (w większości odpowiednik przedwojennego województwa), podokręgi (obejmowały kilka powiatów i utworzone zostały jedynie w części okręgów), obwody (odpowiednik powiatu), rejony (kilka gmin, nie wszędzie), gminy i gromady.

Całość okupowanych ziem polskich podzielono na dziesięć okręgów według

następującej kolejności: I – Warszawa miasto, II – Warszawa województwo, III – Kielce, IV – Lublin, V – Łódź, VI – Kraków, Rzeszów i Śląsk, VII – Białystok, VIII – Wołyń, IX – Lwów, Tarnopol i Stanisławów, X – Poznań. Nie udało się utworzyć struktury organizacji zbrojnej BCh na Pomorzu, działały tam tylko luźne grupy ludowców.

Pierwszym krokiem na drodze tworzenia struktury terytorialnej było powołanie komendantów okręgów. Rozwój BCh następował niezwykle dynamicznie. Pierwszy rok działalności podsumowany został znacznymi sukcesami w rozbudowie struktury terytorialnej i organizowaniu komend obwodów. Sprawozdania wykazywały, że w szeregach BCh zaprzysiężonych zostało 14 tysięcy osób. Sprawozdanie CKRL z maja 1941 r. przesłane do ludowców na emigracji sygnalizowało powstanie pięciu komend okręgów i 27 komend obwodowych. W końcowym okresie okupacji działało 166 komend obwodów, ponad 2000 gminnych, natomiast gromadzkich kilka tysięcy.

W początkach działalności BCh rozwój struktury odbywał się głównie siłami SL „Roch". Kierownictwa konspiracyjnego ruchu ludowego przejawiały dużą inicjatywę w wyszukiwaniu odpowiednich kandydatów na komendantów organizacji zbrojnej. Uczestniczyły też przez cały okres okupacji w konsultowaniu składu komend wszystkich szczebli. SL „Roch" sprawował odpowiedzialność polityczną w odniesieniu do BCh, traktując je jako część struktury ruchu ludowego. Wprowadzono zasadę, że komendanci BCh wchodzili w skład kierownictw SL „Roch". To właśnie przenikanie się struktury politycznej i wojskowej miało kolosalne znaczenie dla spoistości ruchu ludowego, umożliwiało pokonywanie wielu trudności.

Ujemnym czynnikiem wpływającym w istotny sposób na rozwój organizacyjny był brak kadry, broni i funduszy.

Do tak rozbudowanej struktury terytorialnej potrzeba było nie tylko kadry oficerskiej i podoficerskiej, ale i przeszkolonych wojskowo żołnierzy. Do dyspozycji stronnictwa pozostawała wąska grupa młodszych oficerów rezerwy, wywodzących się z kręgów inteligencji ludowej. Znacznie liczniejszą grupą na wsi była młodsza kadra podoficerska i na niej głównie bazowała organizacyjnie armia chłopska. Ze względów kadrowych komendy obwodów miały szczupłą obsadę. Obok komendanta w skład ścisłego kierownictwa BCh w obwodach wchodzili: zastępca komendanta, szef sztabu, szefowie wyszkolenia, łączności i kolportażu oraz zaopatrzenia, a także oficerowie organizacyjni i dyspozycyjni.

W początkowym okresie rozwoju struktur organizacyjnych zaszły pewne zjawiska w polskim podziemiu, które ułatwiły prace i zniwelowały niektóre trudności w pozyskiwaniu członków. Otóż wiele organizacji zbrojnych zaprzestało działalności lub znacznie zmniejszyło liczebność. Zjawisko to nastąpiło w połowie 1940 r., po klęsce Francji.

Włączenie się działaczy „Siewu" do SL „Roch" znacznie wzmocniło struktury BCh. Aktywna propaganda ruchu ludowego na rzecz rozwoju własnej siły zbrojnej sprawiła, że do BCh pozyskano wielu oficerów, podoficerów i żołnierzy z ZWZ i innych organizacji zbrojnych. Demokratyczny i obywatelski charakter BCh był mocnym spoiwem szeregów tej organizacji.

Ważnym atutem w kształtowaniu ośrodków kierowniczych w BCh było dostosowanie struktury dowódczej do możliwości kadrowej, przy wykorzystaniu aktywności niższych szczebli dowódczych. Możliwości kadrowe BCh były niewspółmiernie mniejsze niż AK. W 10 oddziałach KG AK pracowało około 2 tysiące oficerów. W analogicznym okresie KG BCh miała

tylko kilkunastoosobowy aparat dowódczy, a jej oddziały miały niejednokrotnie jednoosobową obsadę kadrową i pozbawione były wydziałów. Podobna sytuacja występowała w sztabach niższych szczebli: okręgów, podokręgów i obwodów.

W BCh nie rozbudowano szeregu specjalistycznych referatów, np. artylerii, saperów, lotnictwa, a tworzono tylko te piony, które były niezbędne do konspiracyjnej działalności i walki. KG BCh, podobnie jak komendy niższych szczebli, nie miały Oddziału II. Nie prowadziły bowiem wywiadu ofensywnego. Ten kierunek działalności uzupełniał w zakresie bieżących potrzeb działalności bojowej Oddział I Organizacyjny.

Rezygnacja BCh z rozbudowy sztabów – co było wynikiem braku specjalistycznych kadr – wpływała na decentralistyczny system dowodzenia i kierowania organizacją. Komendanci okręgów i obwodów BCh mieli większą samodzielność działania i kierowania walką w terenie niż komendanci AK. Sprzyjało to wyzwalaniu inicjatyw, sprawdzaniu operatywności w rozwijaniu walki zbrojnej. Jednocześnie przenosiło punkt ciężkości kierowania organizacją na terenowych dowódców, dając im możliwość odpowiedniego wykorzystania środków. W takim systemie rola KG BCh ograniczała się do ustalania generalnych kierunków rozwoju i walki organizacji.

Pozytywną stroną tej koncepcji dowodzenia było skracanie czasu na podjęcie decyzji i elastyczność działania. Komendy obwodów były szczupłymi zespołami kierowniczymi, które jednak były rozszerzane wraz z rozwojem struktur ruchu ludowego i zmian organizacyjnych po akcji scaleniowej. Do końca okupacji działały komendy obwodów BCh. Podlegała im całość oddziałów taktycznych i terytorialnych. Były to formacje

o różnych stopniach przeznaczenia. Do ich tworzenia przystąpiono w 1941 r. W praktyce model podziału BCh na dwa piony oddziałów taktycznych i terytorialnych nie wszędzie był dokładnie realizowany, ponieważ w rzeczywistości oba piony były wprowadzane do walki z okupantem.

We wszystkich wymienionych formacjach BCh stosowano na wzór organizacji piechoty WP podział na sekcje, drużyny, plutony, kompanie i bataliony. Nie tworzono większych jednostek, gdyż wychodzono z założenia, że mogą okazać się mało przydatne w walce z okupantem.

Oddziały terytorialne miały składać się z roczników nieobjętych mobilizacją, działały w charakterze „milicji ludowej", miały być ściśle związane z terenem, na którym powstały, i stanowić tam załogi. Przewidywano zgodnie z instrukcją, iż na szczeblu gromady oddział taki pod nazwą gromadzka Straż Chłopska nie mógł liczyć mniej niż 3 ludzi, natomiast w gminie zakładano tworzenie co najmniej drużyny, w obwodzie – plutonu. W momencie wybuchu powstania powszechnego miały one wspomagać walczące oddziały, zabezpieczając własny teren. Ich głównym zadaniem było czuwanie nad morale społeczeństwa, zwalczanie konfidentów, przeciwdziałanie akcjom kontyngentowym, wywózkom na prace przymusowe do Rzeszy. Miały chronić lasy, magazyny, folwarki przed rabunkami. Działały tylko na własnym terenie. Były to więc jednostki typowo garnizonowe.

Oddziały taktyczne stanowić miały pion ściśle wojskowy z podziałem na drużyny, plutony i kompanie, pozostałe z nadwyżek osobowych po zorganizowaniu oddziałów terytorialnych. Składały się z roczników podlegających mobilizacji. Miały być szczególnie zakonspirowane

i intensywnie szkolone, zaś w końcowej fazie wojny przewidywano ich udział w walkach powstańczych. CKRL zastrzegało jednak, iż oddziały te uczestniczyć będą w połączonych siłach zbrojnych podziemia jako zwarte jednostki. SL „Roch" przewidywało także możliwości ideologicznego oddziaływania na te oddziały w myśl założeń ideowo-programowych ruchu ludowego.

Podstawowym mankamentem tej jak na owe czasy nowoczesnej struktury organizacyjnej był brak oddziałów do walki zbrojnej. Dopiero jesienią 1942 r. rozkazem nr 10 KG BCh powołano Oddziały Specjalne. Ich głównym zadaniem była działalność sabotażowo-dywersyjna. W strukturze OS przewidywano tworzenie: sekcji (5 żołnierzy), drużyny (11 żołnierzy), plutonu (38 żołnierzy), kompanii (122 żołnierzy). Miały to być jednostki składające się z dobrze uzbrojonych i wyszkolonych żołnierzy. Do OS BCh kierowano najbardziej ideowych żołnierzy BCh. Dążeniem każdego komendanta BCh było stworzenie przynajmniej jednego OS BCh w gminie lub rejonie.

AKCJA SCALENIOWA

Początkowo ukształtowany model organizacyjny BCh uległ dość istotnej modyfikacji z chwilą podjęcia akcji scaleniowej Batalionów Chłopskich z Armią Krajową. Rozmowy na temat scalenia z inicjatywy KG ZWZ-AK prowadzono od roku 1941. Formalną umowę o zasadach scalenia podpisano jednak dopiero 30 maja 1943 r. Wraz ze zbliżającą się perspektywą wyzwolenia i realizacją planu „Burza" rzeczą coraz bardziej pilną stawało się wykonanie rozkazu Naczelnego Wodza o scaleniu różnych organizacji bojowych obozu rządowego z ZWZ-AK. Z operacyjnego punktu widzenia było konieczne, by scalone oddziały Polski

Podziemnej podlegały jednemu ośrodkowi dyspozycyjnemu.

Ludowcy zobowiązali się do udzielenia poparcia Armii Krajowej, przyznając jej monopol na organizowanie wysiłku zbrojnego w kraju. W imię jedności narodowej, świadomie wybrali politykę kompromisu i ustępstw wobec partnerów z podziemia. Jednocześnie walcząc o wpływy, zwłaszcza w terenowym aparacie administracyjnym, przygotowywali się do odegrania czołowej roli politycznej w okresie wyzwalania ziem polskich. Przywódcy SL „Roch" uważali, że ich partia jest dostatecznie silna, by w decydującym momencie samodzielnie walczyć o władzę. Ich koncepcja tak zwanej chłopskiej drogi zakładała – jak to określano – samodzielny marsz chłopów do „Polski ludowej", bez szukania sojuszników politycznych zarówno z prawej, jak i z lewej strony szerokiego wachlarza sił polskiego podziemia.

Z powodu konfliktów, spowodowanych dyskryminacją oficerów z BCh przy obsadzaniu stanowisk dowódczych, faktycznego wcielenia nie dokonano do końca okupacji. Ostatecznie podporządkowano AK ok. 60 tys. żołnierzy BCh.

Z oddziałów terytorialnych, które nie podlegały akcji scaleniowej utworzono Państwowy Korpus Bezpieczeństwa i Straż Samorządową, które przekazano do dyspozycji Delegatury Rządu RP jako zalążek przyszłej policji państwowej. Natomiast z pozostałej części oddziałów tworzono Ludową Straż Bezpieczeństwa. Na różnych terenach LSB wyodrębniały się w różnych okresach. Zależało to głównie od przebiegu akcji scaleniowej. Sposób tworzenia, zadania i strukturę tej organizacji w skali kraju określał regulamin opracowany przez KG BCh pod koniec 1943 r. W dokumencie tym stwierdzono m.in. iż: „celem LSB jest najszerzej pojęte współdziałanie i popieranie

działalności CKRL w zakresie realizacji jego politycznych i ideowych założeń na terenie całej Rzeczypospolitej, ze szczególnym uwzględnieniem społeczności wiejskiej".

Do LSB kierowano ludzi najbardziej ideowych, najlepiej uzbrojonych i wyszkolonych. LSB miały charakter oddziałów garnizonowych. Początkowo zakładano, że stan LSB w poszczególnych ogniwach organizacji powinien wynosić: w gromadzie – nie mniej niż 3 członków, w gminie – 10, w powiecie – 100, w województwie – 300. W 1944 r. wraz z rozwojem liczbowym LSB zmodyfikowano zasady. Komenda obwodu miała tworzyć załogę 200-osobową, w tym OS LSB, komendy gminne 30-osobowe, natomiast gromadzkie w zależności od potrzeb.

LSB jako „milicja" ruchu ludowego miała wyznaczone zadania o charakterze samoobronnym i porządkowym, kontynuując zadania oddziałów terytorialnych. W praktyce zasady te nie były przestrzegane i oddziały LSB używane były do walki z okupantem.

Do końca okupacji prowadziły walkę Oddziały Specjalne, które wyłączono ze scalenia jako część składową oddziałów terytorialnych, a po ich reorganizacji – Ludowej Straży Bezpieczeństwa. Na czele komend LSB stali naczelnicy, bezpośrednio podlegający kierownictwu SL „Roch". W praktyce była to jeszcze jedna ze struktur organizacji zbrojnej ruchu ludowego.

Ujęty raportami na dzień 30 czerwca 1944 r. stan organizacji wynosił: 112 829 osób w oddziałach taktycznych, 34 782 w Ludowej Straży Bezpieczeństwa i 10 237 w Państwowym Korpusie Bezpieczeństwa.

Tak ukształtowane strukturalnie i liczebnie organizacje zbrojne ruchu ludowego miały ściśle określone zadania. Zapewniało to wszechstronność i skuteczność walki z okupantem.

SZKOLENIE

Szkolenie kadry podoficerskiej BCh realizowane było na szerszą skalę od roku 1942. Za akcję tę z reguły odpowiedzialni byli oficerowie do spraw szkolenia w komendach obwodów. Liczba przeprowadzonych kursów podoficerskich była dość znacząca, zwłaszcza na Kielecczyźnie, Lubelszczyźnie oraz w Małopolsce.

Drugą formę szkolenia dowódców drużyn i plutonów BCh stanowiły szkoły podoficerskie. Organizowano je w formie samodzielnej, bądź przy oddziałach partyzanckich. Na ogół w szkołach tych realizowany był pełny program przedwojennych szkół podoficerskich, uzupełniony dodatkowo o te zagadnienia, które bezpośrednio dotyczyły walki partyzanckiej. W latach 1943-1944 szkoły podoficerskie zorganizowano w 11 obwodach BCh Lubelszczyzny i Kielecczyzny, zaś stopnie podoficerskie nadano – według niepełnych danych – co najmniej 600 żołnierzom.

Inną formę szkolenia w BCh stanowiły kursy podchorążych i szkoły podchorążych. Brak bowiem oficerów w tej organizacji był szczególnie dotkliwy. Pierwsze z nich z reguły organizowane były przez komendy obwodu, przy wsparciu dowództw podokręgów i okręgów. Jeśli zaś chodzi o szkoły podchorążych piechoty, to zorganizowano cztery tego typu placówki: Sandomierską Szkołę Podchorążych Piechoty, Leśną Szkołę Podchorążych Piechoty w podokręgu zamojskim, Szkołę Podchorążych Piechoty im. Ziemi Podlaskiej oraz Garwolińską Szkołę Podchorążych Piechoty, w których przeszkolono 261 elewów. W szkołach tych na ogół realizowano program przedwojennych szkół podchorążych, uzupełniony o wytyczne i instrukcje dotyczące walki partyzanckiej, zaś kandydaci na oficerów rekrutowali się głównie

ze środowiska chłopskiego. Kursy podchorążych trwały na ogół od 5 do 12 tygodni, natomiast nauka w szkołach podchorążych – około 3 miesięcy. Łącznie przeszkolono ponad 400 podchorążych.

Podejmowano również różne formy wojskowego szkolenia specjalistycznego prowadzone przede wszystkim przez Komendę Główną i dowództwa okręgów BCh. Szkolenia te dotyczyły głównie taktyki dowodzenia Oddziałami Specjalnymi i partyzanckimi, dywersji, sabotażu, łączności i sanitariatu. Wykładowcami na takich kursach, trwających zazwyczaj od kilku do kilkunastu dni, byli najczęściej oficerowie przeszkoleni uprzednio przez oddział III Komendy Głównej BCh.

Zdobywanie teoretycznej wiedzy było jednak bardzo utrudnione i chłopscy dowódcy musieli sami dochodzić do sprawności dowódczej na polu walki. Podchorążówki i szkoły podoficerskie BCh przygotowały tylko niezbędną liczbę podoficerów i oficerów stanu wojny dla tych formacji, które zostały scalone z AK.

UZBROJENIE

Od początku istnienia organizacji borykano się z ogromnymi trudnościami w zaopatrzeniu oddziałów w broń. Podstawowym źródłem zaopatrzenia oddziałów BCh w broń było uzbrojenie zebrane z pól bitewnych wojny obronnej 1939 r. Drugim źródłem zaopatrzenia było uzbrojenie zdobyte na wrogu. Zdobywano ją w różny sposób – poprzez atakowanie z zasadzki pojedynczych żołnierzy Wehrmachtu, konwojentów, granatowych policjantów, a nawet niewielkich oddziałów wroga, posterunków żandarmerii, ochrony mostów, przedsiębiorstw oraz wartowni kolejowych. Najwięcej broni niemieckiej pozyskiwano w wyniku różnych rekwizycji z transportów kolejowych

oraz przez wykonywanie innych akcji kolejowych. Podejmowano również próby kupowania broni od członków innych organizacji podziemnych, a także wśród Niemców i ich sojuszników.

Pod względem rodzaju broni dominowały zwykłe karabiny oraz karabinki powtarzalne typu Mauser. Jeden karabin przypadał na 10 żołnierzy. Większość broni stanowiła uzbrojenie Oddziałów Specjalnych i partyzanckich. Niedostateczny stan uzbrojenia był przyczyną podjęcia produkcji broni metodami chałupniczymi we własnym zakresie. Były to pistolety maszynowe „bechowiec", steny, granaty. Przejęto też kilka zrzutów broni przeznaczonych dla AK.

KADRA I ZAPLECZE

Główny ciężar dowodzenia strukturami Batalionów Chłopskich spoczywał na młodzieży wiejskiej, posiadającej na ogół jedynie podstawowe przygotowanie wojskowe. Chłopi, którzy związali się z ruchem ludowym, stanowili elitę ówczesnej wsi. Byli lepiej wykształceni niż inni mieszkańcy tego środowiska, uświadamiali sobie cele swojego politycznego działania, najbardziej pragnęli równości obywatelskiej w różnych dziedzinach życia publicznego. Kształtowali oblicze umysłowe wsi.

Ogółem szeregi BCh w grudniu 1943 roku osiągnęły stan 135 tys. żołnierzy, pod koniec czerwca 1944 r. (według sprawozdania Komendy Głównej BCh z 15 lipca 1944 r.) – 157 848, zaś tuż przed wyzwoleniem – 169 551 osób, w tym w BCh – 157 551 oraz w ZK – 12 000.

Prawie 94% szeregów konspiracyjnego ruchu chłopskiego stanowili chłopi. Średnio co szesnasty gospodarz należał do BCh, zaś na Lubelszczyźnie, w woj. krakowskim i na Kielecczyźnie – co szósty i co ósmy. Świadczy to o autentycznych

wpływach ludowców w wielu środowiskach chłopskich.

Bataliony Chłopskie pod względem liczebności stanowiły drugą po Armii Krajowej siłę zbrojną Polskiego Państwa Podziemnego. Były dominującym wśród polskich chłopów nurtem konspiracji, w istotny sposób określającym charakter i siłę polskiego podziemia niepodległościowego.

Ruch ludowy okresu wojny utrzymał wpływy co najmniej na przedwojennym poziomie. Liczba około 170 tysięcy żołnierzy BCh (w tym sanitariuszki Zielonego Krzyża) jest imponująca. Faktycznie szeregi ludowców były większe, bowiem nie wszyscy z nich byli jednocześnie zaprzysiężeni w BCh (niektórzy działacze SL „Roch" w starszym wieku, kolporterzy prasy, łącznicy, część nauczycielstwa itp.).

Efektywność działań ludowej konspiracji określało jej zaplecze. Tworzyła je polska wieś, zwłaszcza rodziny w różny sposób powiązane z podziemiem ruchu ludowego. Wspieranie podziemia ruchu ludowego miało najszerszy zasięg w różnych środowiskach staroludowcowych, dobrze znanych z aktywnej działalności ludowców przed wojną. Formy współdziałania były różne: oddawanie domów na punkty tajnej łączności i kwatery dla partyzantów, pomoc w wydawaniu i kolportowaniu prasy konspiracyjnej, pomoc w wyżywieniu, utrzymaniu higieny, dostarczanie środków transportu partyzantom, opieka nad rannymi, ratowanie spalonych konspiratorów, pomoc w organizowaniu kursów sanitarnych, społeczno-kulturalnych i tajnej oświaty, pomoc w urządzaniu uroczystości patriotycznych i partyzanckich.

Konspiracyjny ruch ludowy był potężną siłą polityczną, o czym decydowały w pierwszym rzędzie jego masowość i autentyzm. Łącznie w sferze bezpośredniego oddziaływania i pod kontrolą

CKRL walczyło w czasie okupacji ćwierć miliona osób. Ale nie tylko liczba zaangażowanych działaczy i żołnierzy stanowiła o sile i znaczeniu ruchu ludowego. Posiadał on znaczne wpływy polityczne na wsi, dużą liczbę zwolenników i sympatyków wśród ludności wiejskiej. Zarówno program polityczny, w którym urzeczywistniała się wizja „Polski ludowej", jak i realistyczna koncepcja walki zbrojnej z okupantem były atrakcyjne dla społeczeństwa wiejskiego.

Ze Stronnictwem Ludowym „Roch" i powołanymi przez nie Batalionami Chłopskimi ściśle współpracowały, zachowując jednocześnie pełną autonomię działania: Ludowy Związek Kobiet i Zielony Krzyż, Związek Pracy Ludowej „Orka", Młody Las.

LUDOWY ZWIĄZEK KOBIET

Konspiracyjna organizacja kobiet utworzona została na przełomie 1941 i 1942 r. Na jej czele stanęły: Maria Szczawińska, Weronika Tropaczyńska-Ogarkowa, Anna Chorążyna, Barbara Matus. Kierownictwo LZK utworzyło osiem wydziałów zajmujących się różnymi ważnymi obszarami pracy podziemnej. Były to wydziały: organizacyjny, spółdzielczo-gospodarczy, propagandy, prasy i wydawnictw, dziecka, zdrowia i opieki społecznej, kształcenia kobiet oraz prawny. Organami prasowymi LZK były „Żywia" wraz z dodatkiem dla dzieci pt. „Biedronka", „Wiadomości Kobiece" i „Chłopka".

Naczelnym zadaniem LZK, zgodnie z jego deklaracją i tekstem przysięgi była szeroko pojęta walka z wrogiem. Związek prowadził służbę sanitarną, obsługę konspiracyjnej łączności i kolportażu wydawnictw SL „Roch" i BCh, niósł pomoc rodzinom więzionych i pomordowanych, zaopatrywał w żywność oddziały BCh, organizował samokształcenie i tajne nauczanie.

Pod koniec wojny Związek zrzeszał kilka tysięcy kobiet i dziewcząt wiejskich i najlepiej rozwinął swoje struktury w Krakowskiem, Rzeszowskiem, na Kielecczyźnie i Lubelszczyźnie.

Jesienią 1943 r. w centrali LZK utworzono wydział Zielonego Krzyża, którym kierował dr Henryk Gnoiński „Profesor". Inspektorki ZK utrzymywały ścisły kontakt z komendami BCh wszystkich szczebli, szkoliły sanitariuszki, dostarczały fachowe wydawnictwa, kompletowały apteczki, przeprowadzały instruktaże w oddziałach, akcję uświadamiającą wśród ludności, tworzyły „zielone świetlice" dla partyzantów BCh, izby chorych, wyszukiwały lekarzy.

Bezpośrednią pomoc sanitarną partyzantom podczas akcji zbrojnych

niosły 3-5-osobowe czołówki ZK, wyposażone w apteczki. Placówki gminne i gromadzkie tworzyły izby chorych, punkty sanitarne, dysponujące lekarzem i pielęgniarkami, gromadziły leki. Organizowano zbiórki odzieży, żywności, wyszukiwano kwatery dla bezdomnych. Niezależnie od pomocy udzielanej członkom BCh Zielony Krzyż postawił sobie za zadanie czuwać nad zdrowiem mieszkańców wsi. Szczególny nacisk w pracy LZK położono na niesienie pomocy społecznej potrzebującym. Opieką otaczano zwłaszcza ludność wiejską ze spalonych i spacyfikowanych przez okupanta wsi i osiedli, rodziny, których członkowie zostali zamordowani, osadzeni w więzieniach, aresztach, obozach koncentracyjnych, bądź wywiezieni na przymusowe roboty do Rzeszy. Szczególną rolę odegrały członkinie LZK w czasie wysiedleń na Zamojszczyźnie oraz zbrojnych wystąpień oddziałów BCh w bitwach pod Wojdą, Zaborecznem i Różą.

ZWIĄZEK PRACY LUDOWEJ „ORKA"

Związek Pracy Ludowej „Orka" powstał na początku 1941 roku, głównie w oparciu o członków przedwojennego Zrzeszenia Inteligencji Ludowej i Przyjaciół Wsi. W 1942 roku kierownictwo związku podporządkowało go CKRL, ale zachował on odrębność organizacyjną i był traktowany jako organizacja autonomiczna ruchu ludowego.

Związek zrzeszał inteligencję pochodzenia wiejskiego. Kierował nim zespół działaczy w składzie: Wincenty Bryja, Stefan Buczkowski, Wacław Januszewski i Feliks Popławski. Wydawał własny organ prasowy pod nazwą „Prawda Zwycięży", a następnie „Orka – Prawda Zwycięży".

Struktury terenowe rozwinął częściowo na Kielecczyźnie, Lubelszczyźnie,

a zwłaszcza w woj. krakowskim, w którym osiągnął liczebność około 500 osób. Działał wyłącznie na szczeblu województw i powiatów. Przedstawiciele ZPL „Orka" pełnili szereg odpowiedzialnych funkcji w SL „Roch" i Delegaturze Rządu RP na Kraj.

MŁODY LAS

Organizacją konspiracyjnego ruchu ludowego w Małopolsce był także powołany w połowie 1943 roku przez Okręgowe Kierownictwo Ruchu Ludowego w Krakowie Młody Las, jako kontynuacja działalności przedwojennych „Wici". Miała ona za zadanie przygotować do pracy niepodległościowej, a po zakończeniu wojny do pracy w „Wiciach" młodzież wiejską w wieku od 16 lat.

Organizacja ta działała w ruchu ludowym na zasadach autonomicznych, zaś kierował nią Edward Czubek „Cichy". Pod koniec wojny zorganizowała ona swoje struktury prawie we wszystkich powiatach małopolskich i zrzeszała około 5 tys. młodych ludzi.

KONCEPCJA WALKI Z OKUPANTEM

Głównym ośrodkiem dyspozycyjnym ludowej konspiracji w latach 1939-1945 było Stronnictwo Ludowe „Roch". Fakt podporządkowania Batalionów Chłopskich jako formacji zbrojnej ośrodkowi politycznemu miał praktycznie wielostronne znaczenie dla organizacji. Teoretycznie nic nie dzieliło – oprócz metod i środków walki – partii politycznej od jej organizacji wojskowej. BCh, tak jak SL „Roch", wchodziły w skład obozu niepodległościowego związanego z orientacją zachodnią i działającym na emigracji w Londynie polskim rządem.

W konspiracyjnym ruchu ludowym istniało harmonijne zjawisko przenikania

się struktur SL „Roch", BCh i LZK, pozwalające na bezpośrednie przenoszenie dyspozycji i zaleceń „góry" do mas członkowskich i odwrotną drogą spływu informacji do centrum. Ta jednolitość osiągnięta w czasie okupacji była siłą ruchu ludowego i miała zasadnicze znaczenie dla kształtowania się koncepcji walki wyzwoleńczej ludowców.

Główną cechą myślenia twórców BCh był daleko idący pragmatyzm. Za cel nadrzędny ludowcy uznawali oszczędzanie biologicznej substancji narodu, tym bardziej że istniały przesłanki wskazujące, że okupant oczekuje na pretekst, aby rozpocząć krwawe represje. Dlatego też nie formułowano celów walki na wyrost. Wypracowywanie zadań dla BCh odbywało się w niezwykle złożonej sytuacji politycznej i militarnej. Jej głównymi wyznacznikami były agresja niemiecka na Związek Radziecki i dwa kryzysy rządowe na emigracji. Ludowcy, ratując rząd Sikorskiego, jednocześnie znajdowali się w trudnym i dwuznacznym położeniu, opracowując swoją koncepcję wojskową inną od tej, którą akceptował gen. Sikorski. Idąc na znaczne ustępstwa wobec ZWZ, pod koniec 1941 r. kierownictwo ruchu ludowego określiło jeszcze ograniczone cele dla organizacji zbrojnej, polegające głównie na akcji wychowawczej i formowaniu struktur.

Takie usytuowanie BCh na tym etapie było bardzo dogodne dla SL „Roch". Organizacja zbrojna odgrywała rolę czynnika spajającego zjednoczony na czas wojny ruch ludowy. Prowadziła na rzecz ruchu szereg prac organizacyjnych: zajmowała się łącznością, kolportażem, tworzeniem komórek politycznych. Prowadzone akcje rekwizycyjne przynosiły fundusze na cele organizacyjne.

PRASA KONSPIRACYJNA

Ludowcy wydawali w podziemiu własną tajną prasę w liczbie prawie 160 tytułów. Do najważniejszych z nich zaliczyć należy: „Przebudowę" oraz jej kontynuację „Polskę Ludową", ciąg prasowy „Przegląd", „Ku zwycięstwu" i „Przez walkę do zwycięstwa", „Wieś – Agencję Informacyjną", „Żywią i Bronią" oraz „Orkę – Prawda Zwycięży". Jeśli chodzi o prasę terenową, to najwięcej jej tytułów wydawano w Małopolsce, na Kielecczyźnie i Lubelszczyźnie.

Jak wspominał Kazimierz Banach „Kamil": „Nigdy gazeta nie była tak zachłannie czytana przez polskiego chłopa jak w czasie okupacji, nigdy z takim entuzjazmem nie witano zniszczonych, marnie wydanych, zadrukowanych świstków wygniecionych gazet jak wtedy, gdy za ich czytanie, przechowywanie i kolportaż groziła śmierć lub obóz koncentracyjny".

KOLPORTAŻ I ŁĄCZNOŚĆ

Zasady łączności określono już w pierwszej instrukcji organizacyjnej BCh z sierpnia 1940 roku. Łączność BCh była wspólna dla wszystkich ogniw ruchu ludowego. Szlaki centralne łączyły Komendę Główną BCh z komendami okręgów, wojewódzkie – komendy okręgów z komendami obwodów, powiatowe zaś – komendy obwodów z komendami gminnymi.

Główne szlaki łączności rozpoczynały się w Warszawie i łączyły Komendę Główną z komendami okręgów oraz podokręgów „Wkra" i podlaskiego. Ich sprawne funkcjonowanie zabezpieczały liczne punkty kontaktowe zlokalizowane na terenie Warszawy. Szlaki centralne obsługiwane były przez grupę ofiarnych

łączniczek, na ogół dawnych wiciarek: Marię Żelechowską, Barbarę Poniatowską, Helenę Brodowską, Michalinę Munkiewicz, Krystynę Idzikowską i wiele innych.

Trudny egzamin zdawały członkinie LZK, sprawujące funkcje łączniczek oraz kolporterek prasy i wydawnictw konspiracyjnych. „Dźwigając duże, naładowane prasą walizy pod okiem węszących żandarmów i gestapowców, nie liczyły się z tym, co będzie, gdy je zatrzymają. Liczyły na naiwność Niemców, którzy nie powinni podejrzewać dziewcząt i kobiet o udział w walce, liczyły na dobry los, na szczęśliwy przypadek…" (Barbara Matusowa)

CKRL i Komenda Główna BCh posiadały też stałą łączność radiową z ludowcami w Londynie. Początkowo wykorzystywano do tego celu radiostację Delegatury Rządu RP na Kraj prowadzoną przez ludowca Stefana Korbońskiego „Nowaka", potem uruchomiono własną sieć łączności za pomocą radiostacji o kryptonimie „82", która rozpoczęła nadawanie w maju 1942 roku.

WALKA CYWILNA

Szczególny nacisk w pracy konspiracyjnej położono na różne formy walki cywilnej. Najważniejszą było materialne wspomaganie ruchu oporu oraz szeroko pojęta pomoc społeczna. W warunkach groźby biologicznej zagłady polskiego społeczeństwa ludowcy pomagali wszystkim zagrożonym i potrzebującym, niezależnie od ich przedwojennych poglądów politycznych i stosunku do chłopów.

Akcją pomocy objęto osoby wysiedlone z ziem włączonych do Rzeszy i Zamojszczyzny, mieszkańców spacyfikowanych wsi, ludność Warszawy wypędzoną z miasta po upadku powstania, inteligencję, polskich Żydów,

więźniów obozów oraz jeńców różnych narodowości.

Walka cywilna ludowców mogła być realizowana dzięki autentycznemu poparciu, jakie posiadali oni wśród chłopów. Chłopi wnieśli z pewnością największy wkład w realizację pomocy społecznej, stali się rzeczywistą ostoją Polski Podziemnej. Wieś polska dawała żołnierza konspiracyjnej armii, żywiła partyzanckie oddziały, udzielała schronienia przeznaczonym na zagładę. Dzięki takiej postawie chłopów i ludowców udało się uratować wielu ludzi.

Szeroko rozumiana walka cywilna była zasadniczym elementem działań niepodległościowych Polski Podziemnej. Prowadziły ją przede wszystkim różne organizacje i instytucje Polski Podziemnej, ale nie brakowało również oddolnych, samorzutnych inicjatyw osób indywidualnych.

Różne były formy walki cywilnej. Bez wątpienia za najważniejsze uznać należy materialne wspomaganie ruchu oporu oraz szeroko pojętą pomoc społeczną. Ta ostatnia obejmowała osoby wysiedlone, mieszkańców spacyfikowanych wsi i ludność Warszawy wypędzoną z miast po upadku powstania, polskich Żydów, jeńców, więźniów, a także akcję legalizacyjną.

Nie mniej ważnym fragmentem walki cywilnej była tajna oświata – z pewnością najbardziej powszechna forma narodowego oporu, działalność ideowo-propagandowa i wydawnictwa prasowe oraz różne działania podziemia służące kształtowaniu niepodległościowych zachowań i postaw społeczeństwa.

Nie ulega wątpliwości, że ruch ludowy, jego różne organizacje w sposób zasadniczy kształtowały formy i zasięg walki cywilnej. Zwłaszcza, jeśli chodzi o świadczenie pomocy społecznej, jego zasługi są ogromne, o czym decydowały także ogólne warunki mate-

rialne wsi, a więc środowiska, w którym działali ludowcy.

Z myślą o inspirowaniu i koordynowaniu oporu społecznego w 1941 roku powołano Kierownictwo Walki Cywilnej działające w ramach Delegatury Rządu RP na Kraj. Kierował nim ludowiec – Stefan Korboński. Po połączeniu się KWC z Kierownictwem Walki Konspiracyjnej w połowie 1943 r. i utworzeniu Kierownictwa Walki Podziemnej reprezentował w nim Delegaturę oraz pełnił funkcję szefa Oporu Społecznego.

Działacze konspiracyjnego ruchu ludowego kierowali walką cywilną również na szczeblu wielu województw i w około 100 powiatach.

W miarę rozwoju szeregów ludowców, zwłaszcza BCh i LZK, walka cywilna stawała się jednym z najważniejszych odcinków ich pracy konspiracyjnej.

Obok pomocy społecznej ludowcy niezwykle szeroko rozbudowali oświatowy odcinek walki z okupantem oraz te formy działalności, które umacniały ideową i patriotyczną postawę mieszkańców wsi, bądź też przeciwdziałały różnego rodzaju zjawiskom patologicznym, które w wyniku wojny miały miejsce w polskim społeczeństwie.

POMOC SPOŁECZNA

Ruch ludowy, a zwłaszcza jego organizacja zbrojna, wniósł ogromny wkład w prowadzenie walki na tak zwanym cywilnym froncie. Była to w pierwszej kolejności prowadzona na szeroką skalę pomoc społeczna. Jej realizacja była domeną ruchu ludowego. W warunkach groźby biologicznej zagłady polskiego społeczeństwa ludowcy pomagali wszystkim zagrożonym, niezależnie od ich przedwojennych poglądów politycznych i stosunku do chłopów.

Na szczególne podkreślenie zasługuje wielokierunkowość działań w zakresie pomocy społecznej i samopomocy. Objęto nimi nie tylko ludność żydowską i jeńców prawie wszystkich narodowości więzionych na okupowanych ziemiach polskich, ale także wysiedlonych z ziem włączonych do Rzeszy i Zamojszczyzny, inteligencję, ludność robotniczą oraz mieszkańców Warszawy wypędzonych z miasta po upadku powstania. Pomocy udzielono ponad milionowi prześladowanych rodaków.

POMOC WYSIEDLONYM

Wysiedlenia objęły głównie: Polaków w ziem włączonych do Rzeszy, chłopów zamojskich w okresie tworzenia pierwszego pasa osadnictwa niemieckiego na wschodzie oraz ludność Warszawy po upadku powstania. Wszystkie wspomniane tu fazy wysiedleń miały charakter zbrodniczy, były połączone z masową eksterminacją wysiedlanej ludności.

Ponadto na terenie GG praktycznie przez cały okres okupacji trwały wysiedlenia, głównie ludności wiejskiej, których przyczyny były bardzo różne. Najczęściej jednak wysiedlano ze względów wojskowych (na przykład budowa poligonów Wehrmachtu), bądź też karnie za opór chłopów w realizacji akcji kontyngentowej.

Los wysiedleńców dotknął także Polaków, którzy uciekali z Wołynia i Galicji Wschodniej przed eksterminacyjną akcją ukraińskich nacjonalistów.

Sytuacja większości wysiedlonych była wręcz dramatyczna. Starano się im pomagać w różny sposób.

Na przykład z inicjatywy grupy wielkopolskich ludowców utworzono w GG Komitet Wysiedleńców na czele z przebywającym w Warszawie byłym prezesem SL na województwo

poznańskie Aleksandrem Gołasiem, zaś na terenie Wielkopolski powołano do życia Komitet Niesienia Pomocy Więźniom i Wysiedlonym do GG. Głównym jego celem było dostarczanie żywności przesiedlonym.

WOBEC ZAGŁADY ŻYDÓW

Pomoc, jaką Polacy nieśli prześladowanym Żydom, była całkowicie nielegalna, zagrożona najbardziej okrutnymi sankcjami. Jedynie w Polsce i Jugosławii – inaczej niż w innych krajach okupowanej przez Niemców Europy – za taki czyn groziła kara śmierci. Pomimo to Polacy uratowali od zagłady około 100 tysięcy Żydów. Niemała z nich część zawdzięcza ocalenie chłopom i ludowcom.

Spełniając „obowiązek wobec siebie i bliźnich" wielu mieszkańców polskiej wsi zapłaciło za to życiem, swoim i swoich rodzin. Ci, których schwytano i którym udowodniono – lub podejrzewano – że ratowali Żydów, byli bezlitośnie mordowani przez Niemców. Niemal zawsze ginęli wraz ze swymi rodzinami, włączając dzieci, niemowlęta i starców, a także sąsiadów. Hitlerowcy palili gospodarstwa lub całą wieś, palili także żywcem ludzi. W odwecie za pomoc humanitarną Niemcy zamordowali kilka tysięcy mieszkańców wsi.

AKCJA LEGALIZACYJNA

Ludowcy tworzyli własne komórki legalizacyjne. Prawie w każdym obwodzie BCh „fabrykowano" lewe dowody, które chroniły ludzi przed aresztowaniami, wysyłaniem na roboty do Niemiec i przed innymi represjami. Oryginalne druki zdobywali najczęściej Polacy zatrudnieni w urzędach gminnych, drukarniach i innych instytucjach. Podrabiano pieczątki różnych firm i wydawano potrzebującym

rozmaite fałszywe dokumenty. Były to nie tylko świadectwa tożsamości, kenkarty i fałszywe metryki urodzenia dla Żydów, ale także różne zaświadczenia, przepustki, talony, karty przemiałowe i meldunkowe. W akcji legalizacyjnej ludowcy współpracowali z Kierownictwem Walki Podziemnej.

W TAJNYM NAUCZANIU

Ludowcy odegrali również ważną rolę w organizacji tajnej oświaty i kultury. Spośród wszystkich środowisk politycznych najwięcej kompletów tajnego nauczania na wsi zorganizowali i prowadzili właśnie działacze chłopscy. Tajna działalność oświatowa stała się, obok pomocy społecznej, jednym z najbardziej wiodących nurtów walki cywilnej prowadzonej przez ludowców. Owo rozbudzenie oświatowe wsi znalazło pełne ujście po wyzwoleniu, kiedy coraz bardziej świadome swoich celów i zadań pokolenie młodzieży chłopskiej masowo zasilało szkoły, wyższe uczelnie, obejmowało wiele ważnych funkcji w życiu publicznym wsi.

Ludowcy odegrali istotną rolę w organizowaniu w podziemiu centralnego ośrodka kierowania oświatą i kulturą. Na czele Departamentu Oświaty i Kultury Delegatury Rządu RP na Kraj stał działacz ruchu ludowego – Czesław Wycech, który należał również do ścisłego kierownictwa Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, obok innych ludowców – Zygmunta Nowickiego i Kazimierza Maja. Wielu nauczycieli – członków ruchu ludowego aktywnie działało w terenowej konspiracji TON.

Spośród środowisk politycznych najwięcej kompletów tajnego nauczania na wsi prowadzili ludowcy. Akcją tą objęto praktycznie wszystkie okręgi BCh, przy czym najsilniej rozwinęła się ona na terenach GG. Żołnierze BCh zorganizowali

około 800 kompletów tajnego nauczania. Na ich bazie po wyzwoleniu organizowane były szkoły średnie ogólnokształcące.

LUDOWCY W SPÓŁDZIELCZOŚCI

Ruch ludowy odegrał ważną rolę w rozwoju spółdzielczości wiejskiej, zwłaszcza spółdzielni spożywców „Społem", w których tradycyjnie już przed wojną wpływy ludowców były duże. W warunkach okupacji spółdzielczość w różny sposób służyła potrzebom konspiracyjnego ruchu ludowego. Dawała przede wszystkim wielu ludowcom utrzymanie, prawdziwe lub fikcyjne. Wykorzystując jej struktury, można było w różny sposób wspomagać działania niepodległościowe (pomoc społeczna, zakup rożnego sprzętu, lekarstw, środków opatrunkowych itp.).

Zwłaszcza na Kielecczyźnie, Lubelszczyźnie oraz w woj. krakowskim różne rozsiane w terenie mniejsze lub większe placówki spółdzielcze stanowiły niekiedy znakomite zaplecze dla prowadzenia pracy niepodległościowej. W spółdzielczości pracowali główni organizatorzy konspiracji politycznej i zbrojnej ruchu ludowego. Pod szyldem „Społem" odbywało się też tajne nauczanie. Transport spółdzielczy wykorzystywany był do przewożenia broni i prasy konspiracyjnej.

WIZJE POLITYCZNE I SPOŁECZNE

Bataliony Chłopskie były organizacją niezwykle ideową, mocno zaangażowaną w dyskusje nad powojennym kształtem odrodzonej Rzeczypospolitej. Na łamach prasy SL „Roch" i BCh, w enuncjacjach programowych ludowcy podejmowali różne próby teoretycznego uzasadnienia słuszności prowadzonej polityki oraz prezentowali program przeobrażeń politycznych, gospodarczych i społecznych w wyzwolonej Ojczyźnie.

Uosobieniem ich pragnień była Polska ludowa, którą chcieli budować wspólnie z innymi warstwami ludzi pracy. W niej zaś zasadnicze, wręcz podstawowe miejsce wyznaczali kwestii agrarnej, uosabianej przede wszystkim z reformą rolną.

Propagowane przemiany znalazły wyraz w artykułach publicystycznych, zamieszczanych głównie na łamach pism: „Przebudowa" i „Polska Ludowa", a przede wszystkim w *Deklaracji Ideowo-Programowej Ruchu Ludowego* z grudnia 1943 roku, będącej jedynym oficjalnym programem ludowców czasów wojny.

WOJSKOWY CHARAKTER ORGANIZACJI

Ważną chwilą w nadawaniu BCh charakteru wojskowego był rozkaz nr 8 Komendy Głównej BCh z lipca 1942 r., w którym nakazywano rozpoczęcie akcji szkolenia. Następnym krokiem było podjęcie – w listopadzie 1942 r. – decyzji o utworzeniu przeznaczonych do walki bieżącej Oddziałów Specjalnych. Pierwsze takie oddziały organizowane były już znacznie wcześniej na Lubelszczyźnie za wiedzą i zgodą Komendy Głównej BCh. Rozkaz jako dokument sankcjonował autorytetem czynników nadrzędnych wyprzedzane w terenie inicjatywy. Wyprzedzanie inicjatyw Komendy Głównej BCh w formowaniu zasad i koncepcji walki z okupantem miało miejsce coraz częściej w miarę wzrostu liczebnego organizacji, do którego szczupła obsada Komendy nie była dostosowana. Niemniej do połowy 1943 r. Komendzie Głównej będzie udawało się utrzymać kontrolę nad organizacją i procesami zachodzącymi w terenie.

Kierownictwo BCh chciało osiągnąć tą drogą różnorakie korzyści polityczne, udowadniając dowództwu AK, iż ludowcy prowadzą działalność zgodnie ze wspólnymi ustaleniami, a jednocześnie

przekonać Stanisława Mikołajczyka o istnieniu silnej organizacji, która może stać się trzonem przyszłej armii ludowej. Liczono także na korzyści natury wojskowej traktując akcję jako egzamin sprawności Oddziałów Specjalnych oraz mobilności całej organizacji. Wszystkie te założenia zostały zweryfikowane przez wydarzenia na Zamojszczyźnie.

POWSTANIE ZAMOJSKIE

Wysiedlenia w południowej części regionu lubelskiego stanowiły wstępną realizację generalnych założeń polityki III Rzeszy wobec Europy Wschodniej przedstawionych w Generalnym Planie Wschodnim (Generalplan Ost), opracowanym przez kierownictwo NSDAP i rząd niemiecki już na początku 1941 roku. Ów dokument gigantycznej zbrodni przewidywał zniemczenie wielkich obszarów wschodniej części Europy, polegające na osiedleniu tam Niemców po usunięciu miejscowej ludności. Akcja ta miała objąć około 50 milionów Słowian, w tym 20-24 miliony Polaków.

Pierwszym obszarem wysiedleńczym stała się Zamojszczyzna. Akcji wysiedleń towarzyszyła w skali niespotykanej w dziejach całej Europy eksterminacja bezpośrednia, zmierzająca do biologicznego wyniszczenia miejscowej ludności.

O godz. 3 w nocy z 27/28 listopada 1942 r. Oddziały SS i policji niemieckiej obstawiły wsie gminy Skierbieszów – Skierbieszów, Lipina Nowa, Suchodębie, Sady i Zawadów. Mieszkańców budzono ze snu, nakazano im opuszczenie gospodarstw w ciągu jednej godziny. Wolno było zabrać tylko niewielki ręczny bagaż. Nic z inwentarza. Strzelano do próbujących ukryć się, także do chorych. W dni następne wysiedlono tym samym sposobem wsie gminy Wysokie, potem gminy Stary Zamość i inne.

Wysiedlonych wieziono lub pędzono do Zamościa, gdzie odbierano im resztki dobytku i dzielono na trzy grupy: dzieci do 3 lat, zdolni do pracy oraz starcy. Oddzielone od rodziców dzieci wywożono całymi transportami w towarowych wagonach do różnych powiatów Generalnego Gubernatorstwa i do Niemiec, zdolnych do pracy – do niewolniczej pracy w Rzeszy, a starców do tak zwanych wsi rentowych.

Tak zaczęło się masowe wysiedlanie w powiatach zamojskim, tomaszowskim i hrubieszowskim. Przerażeni ludzie zaczęli bronić się ucieczką, kryli się po lasach i w sąsiednich powiatach. Niemcy kolejno zajmowali coraz bardziej wyludnione wsie. Zaczęły się pacyfikacje. Pierwszą na większą skalę było wymordowanie 11 grudnia 1942 r. 165 mieszkańców wsi Kitowo. Ludzi zabijano w mieszkaniach. Potem wszystkich, którzy nie zdołali się ukryć, spędzono na plac i rozstrzelano seriami z karabinów maszynowych.

Potem przyszły następne wysiedlenia i pacyfikacje. Od 27 listopada do 31 grudnia Niemcy wysiedlili 62 wsie, z tego 47 w powiecie zamojskim i 15 w tomaszowskim. Uwięzili lub wymordowali około 27 tysięcy ludzi. Reszta mieszkańców zamojskich wsi szukała ocalenia w lesie. Postanowiono bronić się. Zaczęły powstawać oddziały mścicieli.

Komenda miejscowego obwodu Batalionów Chłopskich zaalarmowała centralę. 8 grudnia do Zamościa przyjechał komendant główny BCh – Franciszek Kamiński. Na naradzie z komendantami obwodów południowej Lubelszczyzny postanowiono natychmiast wydobywać broń z ukrycia i stawić zbrojny opór. Zapadła decyzja koncentracji Oddziałów Specjalnych. Do kierowania akcją przyjechał z Warszawy oficer dywersji, szef

OS KG BCh por. Jerzy Mara-Meyer „Vis", „Filip". Oddziały Specjalne BCh spaliły 8 wsi nasiedlonych przez Niemców, a planowano wykonanie 10 takich akcji.

30 grudnia 1942 r. na Zamojszczyźnie rozegrała się pierwsza w Polsce otwarta bitwa z okupantem i zarazem pierwsza bitwa zbrojna oddziałów chłopskich. W lasach kosobudzkich pod Wojdą w pow. zamojskim I Kompania Kadrowa BCh z obwodu tomaszowskiego i pluton BCh z obwodu zamojskiego w sile 130 żołnierzy dowodzonych przez por. Jerzego Mara-Meyera „Visa" razem z liczącym 37 osób radzieckim oddziałem partyzanckim kpt. Wasyla Wołodina – stoczyła trwającą 6 godzin regularną walkę z batalionem żandarmerii, którym dowodził kpt. Biskady, liczącym 350 żołnierzy oraz ok. 100 kolonistów. Zostało zabitych 20 i rannych 30 Niemców. Poległo 6 żołnierzy BCh, kilku odniosło rany, oddział radziecki stracił jednego partyzanta.

Echa zbrojnego powstania chłopów Zamojszczyzny szybko rozeszły się po całym kraju i za granicą. Zbrojnemu oddziałowi chłopskiemu, który pierwszy odważył się stawić czoło okupantowi, przyszły z pomocą inne organizacje. W nocy z 31 grudnia 1942 r. na 1 stycznia 1943 r., zgodnie z rozkazem komendanta głównego AK, oddziały Armii Krajowej przeprowadziły w sumie ok. 60 różnego rodzaju większych i mniejszych akcji dywersyjnych i sabotażowych – dywersje kolejowe, niszczenie urządzeń telekomunikacyjnych, likwidacje konfidentów.

Zbrojne oddziały, zwłaszcza BCh, rosły odtąd na Lubelszczyźnie z każdym dniem. Samoobrona wzmagała się.

25 stycznia 1943 r. doszło do największej w rozmiarach i skutkach akcji odwetowej wobec nasiedlonych Niemców we wsi Cieszyn w pow. zamojskim. W akcji tej, którą dowodził oficer dywersji z AK por. Franciszek Krakiewicz „Góral",

zginęło 160 nasiedleńców, a 60 odniosło rany. Wieś została spalona. Zdobyto broń i amunicję. W kompanii „Górala" 6 partyzantów odniosło ranny, z których jeden zmarł.

1 lutego 1943 r. miała miejsce jedna z największych bitew stoczonych przez Bataliony Chłopskie. Odbyła się w obronie wsi Zaboreczno w pow. tomaszowskim. Wzięły w niej udział 4 kompanie BCh z pow. tomaszowskiego dowodzone przez komendanta obwodu mjr. Franciszka Bartłomowicza „Grzmota". Po stronie niemieckiej walczyły: I Zmotoryzowany Batalion Żandarmerii, 2 kompanie Wehrmachtu oraz kilkuset kolonistów niemieckich pod dowództwem mjr. żandarmerii – Schwiegera. Bitwa trwała cały dzień i zakończyła się pełnym sukcesem żołnierzy BCh. Niemcy stracili 103 zabitych i kilkudziesięciu rannych, obrońcy Zamojszczyzny – 6 zabitych i 3 rannych. Bitwa ta otworzyła cykl ciężkich walk, które trwały do 12 lutego 1943 r. i zostały nazwane przez Niemców „Powstaniem Zamojskim".

2 lutego 1943 r. Niemcy napadli niespodziewanie na stacjonującą w Róży po bitwie pod Zaborecznem V Kompanię BCh i na urządzony tam punkt sanitarny. Partyzantom udało się wydostać z okrążenia, ale w okrążeniu pozostał punkt sanitarny z nieliczną ochroną. Niemcy spalili wieś. W walce śmiercią bohaterów polegli: por. Włodzimierz Bironf, Czesław Bironf, Jan Kostrubiec, Franciszek Kostrubiec, Genowefa Kołodziej. Ranni zostali: Paulina Czuwara i Julian Łopuszyński.

Niemcy zaskoczeni silnym oporem rozpoczęli pościg za oddziałami BCh na terenie gminy Krasnobród i Józefów. W tej sytuacji miejscowe załogi BCh i AK wyszły z konspiracji, zaciągnęły warty i szykowały się do walki. Już 3 lutego komendant obwodu biłgorajskiego BCh „Orzeł"

wysłał na pomoc walczącym w pow. tomaszowskim oddziały w liczbie około 200 ludzi. Komendant józefowskiego rejonu AK por. „Wir" zarządził stan wojenny i dotychczasowe plutony powiększył do 4 kompanii. Od 4 do 10 lutego 1943 r. trwała koncentracja oddziałów partyzanckich i liczne potyczki z okupantem.

4 lutego 1943 r. rozpoczął się bój spotkaniowy na zachodnim skraju wsi Długi Kąt. W trwającej około 4 godz. bitwie kompania AK „Kuby" straciła 14 żołnierzy i tyluż było rannych. Straty niemieckie oszacowano na około 25 zabitych (w tym 1 oficer) i tyle samo rannych. Ponadto Niemcy mieli uszkodzony samochód pancerny i 2 samochody ciężarowe.

5 lutego 1943 r. rozgorzała bitwa pod Lasowcami. Stacjonujący tam od kilku dni oddział AK por. „Podlaskiego" – Piotra Złomońca, składający się z trzech plutonów, został napadnięty z zaskoczenia przez zmotoryzowaną kompanię Niemców. Wywiązała się nierówna walka z przeważającymi siłami wroga, w której poległo 33 żołnierzy AK oraz kilkunastu Niemców. Hitlerowcy rozstrzelali 9 mieszkańców wsi, osiedle Lasowce zostało doszczętnie spalone.

W dniach 10-12 lutego 1943 r. otwarte walki zostały przerwane. Żołnierze z walczących kompanii BCh i AK powrócili do swoich gospodarstw.

Niemcy przerwali wysiedlanie pow. zamojskiego i przenieśli akcję do sąsiednich gmin powiatu hrubieszowskiego. Tu w ciągu stycznia i lutego wysiedlili 54 wsie, ale akcję musieli przerwać. Ich wielki plan załamywał się.

Po paru miesiącach na nowo wszczęto akcję wysiedleńczą pod kryptonimem „Werwolf", do której użyto oddziałów SS w sile 30 tysięcy żołnierzy wycofanych z frontu. W czerwcu i lipcu 1943 r. Niemcy spacyfikowali i wysiedlili 171 wsi w biłgorajskiem, tomaszowskiem, zamojskiem

i hrubieszowskiem. Ale opór miejscowej ludności, działalność polskich oddziałów partyzanckich oraz niepowodzenia na wschodnim froncie załamały ostatecznie „Generalny Plan Wschodni".

Niemcy wysiedlili 297 wsi i około 110 tys. ludzi, w tym ponad 30 tys. dzieci, które spotkał najbardziej okrutny los. Najwięcej ucierpiał powiat zamojski, z którego z 84 wsi i miasta Szczebrzeszyna wysiedlono 40 tys. ludzi. Tu też miało miejsce najwięcej pacyfikacji, w wyniku których zginęło około 15 tys. ludzi, głównie mieszkańców wsi.

W obronie wysiedlanej ludności Zamojszczyzny żołnierze Batalionów Chłopskich stoczyli około 400 walk. Poległo 3294 żołnierzy BCh.

Działalność bojowa

Zamojszczyzna urosła do symbolu walki chłopów polskich o ziemię i niepodległość. Zbrojne wystąpienie Batalionów Chłopskich było wydarzeniem bez precedensu w walce narodów Europy z niemieckim faszyzmem, próbą sił ruchu oporu w otwartej walce. Wydarzenia zamojskie spowodowały przełom w kształtowaniu koncepcji walki BCh. Miały też znaczny wpływ na koncepcje innych organizacji ruchu oporu, zmieniając dotychczasowy sposób myślenia i działania.

Stosunek kierownictwa Armii Krajowej do akcji zamojskiej BCh od początku nacechowany był niechęcią. Jej główne źródło znajdowało się w sposobie podejścia do problemu podjęcia walki i metod jego rozwiązywania. AK uważała, że działalność zbrojna jest wyłączną domeną wojska, więc złamanie monopolu na czyn zbrojny nie zostało zaakceptowane, ale poddane krytyce jako „podburzanie terenu". Wkrótce jednak AK również przystąpiła do walki dywersyjnej na Zamojszczyźnie, jednocześnie oskarżając ciągle BCh o chęć rozpętania wojny partyzanckiej.

Niezależnie od opinii rządu i krajowych ośrodków kierowniczych na ten temat Bataliony Chłopskie nadal traktowały otwartą walkę partyzancką za najlepszą formę samoobrony ludności polskiej. Potwierdzona doświadczeniami zamojskimi taktyka czynnej samoobrony była rozwijana w kolejnych latach okupacji. BCh nie pretendowały do rozciągnięcia walki na teren miasta, uważały, że jest to domena środowiska miejskiego. Nie miały też aspiracji do przygotowania samodzielnie czynu powstańczego. Były bardzo tolerancyjne i nie zgłaszały sprzeciwu, kiedy teren wsi stał się polem bitew dla innych organizacji konspiracyjnych, z tym tylko zastrzeżeniem, aby realizowanie zadań

wojskowych czy politycznych nie odbywało się kosztem mieszkańców wsi. Wszystko to musiało być brane pod uwagę, ponieważ decyzją Reichsfuhrera SS od 1943 r. Polska została ogłoszona krajem partyzanckim. Zarządzenie to usprawiedliwiać miało barbarzyńskie represje okupanta.

Komenda Główna BCh, ze względu na stale zmieniającą się sytuację, określała dyrektywami tylko główne kierunki walki, natomiast terenowym ogniwom dawała daleko idącą inicjatywę w kształtowaniu zakresu i metod walki. Koncepcja walki BCh realizowana była w dwóch zasadniczych kierunkach: przeciwdziałania eksterminacji i eksploatacji gospodarczej wsi przez okupanta.

Dla kierownictwa politycznego i wojskowego BCh było rzeczą zrozumiałą, że nie należy podejmować walki bez pokrycia w zapleczu wojskowym jakim dysponowano. Przy braku uzbrojenia i specjalistów znających się na walce dywersyjnej oraz garnizonowym modelu BCh najlepsze wykorzystanie broni dawały małe grupy dywersyjne. Kierownictwo BCh tworzyło je od 1942 r. pod nazwą Oddziałów Specjalnych. Powstające OS BCh dawały rękojmię najlepszego wykorzystania broni i amunicji. Niewielka ilość materiałów wybuchowych, słaba i niepewna amunicja, a także brak doświadczeń uniemożliwiły angażowanie się BCh w walkach sabotażowo-dywersyjnych na obiekty przemysłowe i na szlakach komunikacyjnych.

Na wysiłek zbrojny BCh należy patrzeć też przez pryzmat zasadniczych zmian w podziemiu, jakie spowodowała akcja scalenia BCh z AK. W chwili rozpoczęcia tej akcji ponad 100-tysięczna organizacja została rozczłonkowania na różne ośrodki dyspozycyjne, tj. AK, SL „Roch", Delegaturę Rządu i działające komendy BCh. Były

to więc kompanie taktyczne i oddziały partyzanckie BCh, Ludowej Straży Bezpieczeństwa, Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa, Straży Samorządowej oraz pozostałe oddziały terytorialne pozostające nadal w dyspozycji komend obwodów BCh. Tak rozwinięte struktury organizacji zbrojnej ruchu ludowego były zmuszone do realizowania koncepcji walki zbrojnej nowych ośrodków dyspozycyjnych, w tym udziału w akowskiej akcji „Burza", w kierowaniu i realizowaniu zadań Kierownictwa Walki Cywilnej.

Z tym związane było zadanie o szczególnym znaczeniu dla bezpieczeństwa terenu i ludności. Wobec rozprężenia w policji granatowej nie zabezpieczała ona mieszkańców wsi przed działalnością marginesu społecznego. Żołnierze BCh w ramach KWC utworzyli około 1000 posterunków policji, które zdołały na przełomie 1943 i 1944 r. opanować sytuację w terenie i zapewnić bezpieczeństwo ludności wiejskiej, ochronić ją przed buszującymi za produktami spożywczymi grupami żołnierzy niemieckich i współdziałających z nimi żołnierzami formacji satelickich. Po wojnie posterunki PKB przekształciły się w posterunki Milicji Obywatelskiej.

Oddziały Ludowej Straży Bezpieczeństwa i Oddziały Specjalne BCh, wykonując zadania zabezpieczające działalność politycznego ruchu ludowego, dzięki niezłemu uzbrojeniu przejęły na siebie cały ciężar walki bieżącej z okupantem. Ich głównym zadaniem było przeszkadzanie okupantowi w grabieży dobra narodowego, niszczeniu różnego rodzaju zakładów i obiektów gospodarczych o charakterze rolniczym, a także przeciwdziałanie eksterminacji ludności i łapankom na prace przymusowe do Rzeszy. Dzięki oddziałom Ludowej Straży Bezpieczeństwa uchroniono od zniszczenia znaczne dobra narodowe.

Polska wojna partyzancka charakteryzowała się lawinowo narastającą dynamiką walk. Do 1943 r. miała głównie charakter obronny z elementami akcji sabotażowo-dywersyjnych. W następnym okresie, aż do wyzwolenia cechowało ją przejmowanie inicjatywy przez ruch oporu i dążenie do rozstrzygnięcia na polach wielkich bitew Lubelszczyzny, Kielecczyzny i Rzeszowszczyzny. W wyniku ofensywnych działań ruchu oporu wyzwalane były tereny, na których ustanawiano konspiracyjną administrację (republiki partyzanckie).

Szczególny rozwój działań dywersyjno-bojowych BCh przypadał na okres od połowy 1943 r. Wówczas to Oddziały Specjalne i partyzanckie prowadziły na szeroką skalę różnego typu akcje, broniąc mieszkańców wsi przed eksploatacją i terrorem okupanta. Obiektem ataku oddziałów BCh były urzędy gminne i instytucje gospodarcze, najczęściej mleczarnie, gorzelnie i zlewnie mleka. W końcowym okresie wojny front walki rozszerzono również na transport, niszcząc głównie linie kolejowe. Apogeum działalności bojowej BCh przypadł na okres wyzwalania ziem polskich. W tym okresie w ramach operacji „Burza" oddziały chłopskie stoczyły najwięcej walk i potyczek partyzanckich, często wspólnie z AK.

Dynamika walki BCh kształtowała się w poszczególnych latach następująco: w 1940 r. wykonano 36 akcji, w 1941 – 57, 1942 – 226, 1943 – 1100, 1944 – 1535 i w 1945 r. – 80.

Terenem najaktywniejszej działalności BCh było Generalne Gubernatorstwo. O wysiłku całej organizacji chłopskiej decydowały głównie trzy okręgi BCh: kielecki, lubelski i krakowski. Z dotychczasowych badań wynika, że w 1943 r. BCh w tych okręgach wysunęło się na pierwsze miejsce wśród innych organizacji ruchu oporu, tj. przed AK i AL. Wykonano w nich

bowiem 4595 akcji, co stanowiło ponad 80% wszystkich walk BCh. Pozostałe siedem okręgów BCh wykonało 1082 akcje. Dysproporcje między poszczególnymi okręgami były wielkie. W okręgu X – woj. poznańskie wykonano 10 wypadów przeciw okupantowi, a w najaktywniejszym kieleckim – 1790. Należy przy tym dodać, że oba okręgi miały bardzo różne, zgoła nieporównywalne warunki dla działalności i walki.

Wysiłek zbrojny armii chłopskiej był proporcjonalny do liczby i uzbrojenia żołnierzy BCh. Wykorzystywano wszystkie możliwości do prowadzenia walki. Mimo pewnych ograniczeń kadrowych, materiałowych i politycznych walka BCh była w zasadzie wszechstronna. Według szacunkowych wyliczeń badaczy-historyków w latach okupacji żołnierze BCh wykonali 5677 akcji, m.in. stoczyli 900 bitew i potyczek, dokonali 230 dywersji na szlakach komunikacyjnych, wykonali 1614 uderzeń na aparat administracyjno-policyjny okupanta, przeprowadzili 1200 działań przeciwko ekonomice okupanta (tzw. sabotażu gospodarczego) oraz 1820 akcji wychowawczych.

Ciężar walki bieżącej spoczywał zwłaszcza na oddziałach specjalnych i partyzanckich. W czasie okupacji działało 400 OS BCh, były to najmniejsze, ale najbardziej sprawne jednostki jakie wytworzyły BCh. Właśnie na bazie OS BCh rozpoczęto tworzenie na przełomie 1942/1943 pierwszych oddziałów leśnych, zwanych później partyzanckimi. Na terenie okupowanego kraju działało około 70 OP BCh. Celem organizacyjnym oddziałów partyzanckich były szeroko zakrojone działania zbrojne przeciw okupantowi. Wśród wielu znanych oddziałów partyzanckich w pierwszej kolejności wymienić należy: I Hrubieszowski Batalion BCh Stanisława Basaja „Rysia", Zgrupowanie BCh „Ośki" na Kielecczyźnie dowodzone przez Jana

Sońtę „Ośkę", oddziały Jana Kędry „Błyskawicy", Juliana Czuby „Mariana" oraz Zbigniewa Popowicza „Watry".

Podstawową masę głównych sił uderzeniowych BCh, a więc ich oddziałów specjalnych i partyzanckich stanowili chłopi. Jednorodność społeczna żołnierzy oddziałów specjalnych i więzi nieformalne ich członków, głównie bliskość zamieszkania, pozwalały na wykonywanie działań bojowych na dobrze znanym terenie.

Działalność zbrojna BCh, oprócz korzyści materialnych oraz zadanych strat biologicznych i ekonomicznych okupantowi miała szerszy, ogólnonarodowy aspekt – pobudzała uczucia patriotyczne, podbudowywała moralnie mieszkańców wsi. Przygotowywała ludowców i chłopów do nowych zadań w Polsce wyzwolonej spod okupacji.

Żołnierze BCh stanowili 33% podziemnej armii ruchu oporu. Pod koniec wojny zmobilizowały do czynnej walki około 50 tys. żołnierzy, tj. 30% stanu osobowego organizacji. Był to ogromny wysiłek organizacyjny. Na 30 tysięcy akcji, które według polskich ocen przeprowadzone zostały przez ruch oporu, około 20% wykonali bechowcy. W ogólnej liczbie przeprowadzonych działań bojowych przewyższali dwukrotnie GL-AL, lecz ustępowali Armii Krajowej.

UJAWNIENIE

Wyjście z podziemia struktur konspiracyjnego ruchu ludowego i jego organizacji zbrojnej – Batalionów Chłopskich odbywało się w kilku etapach. Proces ten mimo oficjalnych uzgodnień o charakterze politycznym i wojskowym nigdy do końca nie został zakończony. Nie objął on bowiem tych żołnierzy BCh, którzy na przełomie 1944 i 1945 roku zostali uwięzieni przez polski i sowiecki

aparat bezpieczeństwa. Aresztowania objęły wówczas nie tylko pojedynczych żołnierzy BCh, ale nawet całe oddziały partyzanckie, które były zatrzymywane i deportowane na wschód. Polski aparat bezpieczeństwa masowo wtrącał do więzień żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego z rodowodem bechowskim – z Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa i Straży Samorządowej.

Mimo, że większość żołnierzy BCh próbowała czynnie włączyć się do życia społecznego, gospodarczego i politycznego, ogromna nieufność ludowców do nowej władzy wynikająca z zaistniałej sytuacji politycznej spowodowała, że proces ujawniania struktur konspiracyjnego ruchu ludowego przebiegał z ogromnymi oporami.

Chociaż decyzję o wyjściu z podziemia BCh podjęto 15 marca 1945 r., a akcja ujawniania miała rozpocząć się od 2 kwietnia, to do jej realizacji nie doszło w związku z aresztowaniem przywódców Polskiego Państwa Podziemnego. Po tym wydarzeniu CKRL uznało, że dalsze próby ujawniania powiększyłyby straty osobowe i nakazało bechowcom pozostanie w konspiracji.

Warunki do ujawnienia się konspiracyjnych struktur ruchu ludowego nastąpiły dopiero po powrocie do kraju Stanisława Mikołajczyka i utworzeniu w czerwcu 1945 r. Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Powstanie w sierpniu 1945 r. Polskiego Stronnictwa Ludowego ujawniło struktury polityczne konspiracyjnego ruchu ludowego. Powstała wówczas konieczność likwidacji struktur BCh.

Po przeprowadzeniu rozmów z gen. Marianem Spychalskim, zastępcą Naczelnego Dowódcy WP do spraw polityczno-wychowawczych, jako pierwsza oficjalnie ujawniła się Komenda Główna Batalionów Chłopskich. 28 sierpnia 1945 r. jej przedstawiciele wystąpili

do Spychalskiego z wnioskiem o stworzenie warunków umożliwiających powrót pozostających dotychczas w konspiracji żołnierzy BCh do normalnego życia bez wyciągania jakichkolwiek konsekwencji.

Zwracano uwagę, że właśnie załatwienie tej sprawy przyczyni się do uspokojenia umysłów i unormalnienia stosunków. Postulat ten odnosił się do całego podziemia. We wniosku podkreślono, że w chwili wyzwolenia BCh nie tworzyły oddziałów partyzanckich, wkładając wiele wysiłków „by istniejący las rozładować".

W odniesieniu do żołnierzy BCh domagano się: zaliczenia służby w konspiracji według zasad stosowanych do żołnierzy frontowych, awansowania komendantów i dowódców BCh do stopni przysługujących im z tytułu pełnionych funkcji, awansowania pozostałych żołnierzy BCh o jeden stopień wyżej, nadania zasłużonym odpowiednich odznaczeń, uznania awansów i odznaczeń już nadanych, nadania 4 dywizjom i pułkom WP nazw bohaterów chłopskich walczących o wolność narodu, demokrację i jej utrwalenie.

18 września 1945 r. płk Aleksander Zawadzki i ppłk Okęcki przedstawili członkom Komendy Głównej BCh projekt oświadczenia, który po dokonaniu przez ludowców poprawek stał się podstawą dalszych rozmów. Uznano w nim m.in., że amnestia z dnia 2 sierpnia 1945 r. stwarza wystarczające warunki dla przejścia na drogę współpracy z TRzJN tych żołnierzy BCh, którzy dotychczas nie ujawnili się.

Projekt zakładał, że KG BCh wezwie wszystkich oficerów BCh do zarejestrowania się, poczynając od 16 września, w komisjach rejestracyjnych przy DOW, działających w składzie: przedstawiciel wojska, przedstawiciel BCh, obserwator

z ramienia resortu bezpieczeństwa. Następnie winni byli oni zgłaszać się do Komisji Weryfikacyjnej Departamentu Personalnego Wojska Polskiego, celem uregulowania stosunku do służby wojskowej. Szeregowcy i podoficerowie mieli rejestrować się w odpowiednikach RKU. Żołnierze BCh zobowiązani zostali do złożenia za pokwitowaniem broni w najbliższych jednostkach wojskowych lub w DOW.

Tekst projektu oświadczenia po zaakceptowaniu podpisany został przez Franciszka Kamińskiego – byłego komendanta głównego BCh, Kazimierza Banacha – byłego szefa sztabu KG BCh, Józefa Nieckę byłego pełnomocnika ruchu ludowego do spraw BCh, Stanisława Kotera – byłego inspektora głównego BCh. Oświadczenie to datowano na 19 września 1945 r.

Minister bezpieczeństwa publicznego Stanisław Radkiewicz przyjął je do wiadomości 21 września 1945 r. Podkreślił przy tym, że wszyscy żołnierze BCh muszą wziąć pełny udział w dziele budowania i urządzania „Nowej, Suwerennej, Demokratycznej Polski Ludowej".

Do Komisji Rejestracyjnych przy DOW wyznaczeni zostali z ramienia BCh: w Lublinie – Jan Pasiak, w Krakowie – Władysław Jagusztyn, w Kielcach – Stanisław Jagiełło, w Łodzi – Józef Krzemiński, w Warszawie – Tadeusz Ilczuk.

Pismo Franciszka Kamińskiego z 24 września 1945 r. było ostatnim dokumentem regulującym zagadnienia BCh jako organizacji. 25 września rozpoczęła się akcja ujawniania i zarazem likwidacji struktur Batalionów Chłopskich.

Po wyzwoleniu, gdy Polska znalazła się w zasięgu wpływów polityki sowieckiej, a władzę w kraju przejęli komuniści, ludowcy zorganizowani w Polskim Stronnictwie Ludowym, nie godząc się

z narzucanym systemem, podjęli walkę polityczną o wolność i demokrację. 80% działaczy milionowej partii kierowanej przez Stanisława Mikołajczyka stanowili żołnierze Batalionów Chłopskich. Kilka tysięcy żołnierzy BCh – członków Polskiego Stronnictwa Ludowego było szykanowanych i represjonowanych przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa. W Polsce Ludowej, o którą walczyli i za którą przelewali krew brakowało dla nich pracy, chleba i wolności. Traktowano ich jako politycznych wrogów, których należy bezwzględnie zniszczyć, a ich chwalebną działalność zapomnieć.

Z rąk funkcjonariuszy bezpieki zginęli skrytobójczo zamordowani: komendant Okręgu VI BCh (krakowskiego) Narcyz Wiatr „Zawojna", Władysław Kojder, Bolesław Ścibiorek i wielu innych.

Nie wszyscy żołnierze BCh ujawnili się, a ci którzy ujawnili się nadal prześladowani przez UB wracali do konspiracji. Najdłużej w podziemiu przeciwko nowej władzy walczyli: Józef Kuraś „Ogień", dowódca oddziału „Błyskawica" na Podhalu – zginął 21 lutego 1947 r. – i Leon Cieśla „Klon", dowódca oddziału partyzanckiego z obwodu krośnieńskiego, który w podziemiu działał aż do 1956 r., aresztowany zmarł w więzieniu. Cudem uratował się od wyroku śmierci Roman Kisiel „Sęp" – komendant BCh z obwodu przemyskiego, który bronił swoich żołnierzy aresztowanych przez NKWD.

Wiele lat spędzili w więzieniach żołnierze i dowódcy organizacji Chłopski Ruch Oporu działającej na przełomie 1944 i 1945 r. – Jan Sońta „Ośka", Władysław Kozak, Tadeusz Szeląg „Łeda" oraz wielu innych bechowców. Przetrzymywano ich w aresztach i więzieniach przez długie miesiące i lata w majestacie „prawa" stanowionego przez komunistyczne władze, a często nawet bez wyroku sądu. Był między nimi także sam komendant główny

BCh Franciszek Kamiński, oskarżony „o przestępstwa szczególnie niebezpieczne w okresie odbudowy państwa" i skazany przez Sąd Wojskowy w Warszawie na 12 lat więzienia.

Władze PRL przez długie dziesięciolecia nakłaniały historyków do takiego ujęcia dziejów polskiego ruchu oporu w latach okupacji hitlerowskiej, z którego wynikałoby jakoby Bataliony Chłopskie przestały istnieć już w czasie wojny rozczłonkowane przez Armię Krajową oraz Armię Ludową, a tym samym zatraciły swą samodzielność i tożsamość ideową. Historia jednak odparła te zarzuty jako kłamliwe i bezpodstawne.

LITERATURA

- Banach Kazimierz, *Z dziejów Batalionów Chłopskich. Wspomnienia, rozważania, materiały*, Warszawa 1963, wyd. II Warszawa 1984.
- *Bataliony Chłopskie* [album], Warszawa 1964
- *Bataliony Chłopskie i wieś wielkopolska w walce z hitlerowskim okupantem (1939-1945), materiały z sympozjum zorganizowanego w Poznaniu dnia 21 kwietnia 1983 r.*, pod redakcją Antoniego Czubińskiego, Poznań 1986.
- *Bataliony Chłopskie na Lubelszczyźnie (1940-1944). Źródła*, wstęp i opracowanie Zygmunt Mańkowski, Jerzy Markiewicz, Jan Nowak, Lublin 1962.
- *Bataliony Chłopskie w Lubelskiem. Powstanie Zamojskie. Sympozjum Naukowe 16-17 września 2006 Lublin – Zamość*, opracowanie i redakcja Marian Wojtas, Lublin – Zamość 2006
- *Bataliony Chłopskie w ocenie współczesnej historiografii*, pod redakcją Marty Pawliny-Meduckiej, Kielce 2001.
- *Bataliony Chłopskie w walce o narodowe i społeczne wyzwolenie. Sesja popularno-naukowa w XXX rocznicę bitew pod Wojdą, Zaborecznem i Różą. Lublin 3-4 II 1973 r.*, redakcja naukowa Kazimierz Przybysz. Warszawa 1975.
- Buczek Roman, *Stronnictwo Ludowe 1939-1945. Organizacja i polityka*, Londyn 1975.
- Dąbrowski Stanisław, *Koncepcje przebudowy Polski w programach i publicystyce ruchu ludowego 1939-1945*, Warszawa 1981.
- Doroszuk Tadeusz, *Bastiony Podlasia. Konspiracyjny ruch ludowy na Podlasiu 1939-1944*, Warszawa 2005.
- *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, [Materiały II Kongresu Historyków Wsi i Ruchu Ludowego 8-10 września 2000 r. w Lublinie]: t. 1: *Od zaborów do okupacji (1895-1945*), redaktorzy naukowi Arkadiusz Kołodziejczyk, Waldemar Paruch, Warszawa 2002.
- *Dzieje partii i stronnictw chłopskich w Europie*, komitet redakcyjny: Józef Ryszard Szaflik (przewodniczący), Janusz Gmitruk, Adam Koseski, Krzysztof Łukawski (sekretarz), Romuald Turkowski, [Materiały III Kongresu Historyków Wsi i Ruchu Ludowego 4-6 września w Pułtuski]: t. 1: *Narodziny i rozwój*, Pułtusk – Warszawa 2007.
- Fitowa Alina, *Bataliony Chłopskie w Małopolsce 1939-1945. Działalność organizacyjno-polityczna i wojskowa*, Warszawa 1984.
- Gmitruk Janusz, *Bataliony Chłopskie 1940-1945*, Warszawa 2000.
- Gmitruk Janusz, *Chłopski Generał* [Franciszek Kamiński], Warszawa 1997.

- Gmitruk Janusz, *Ku zwycięstwu. Konspiracyjny ruch ludowy na Kielecczyźnie 1939-1945*, Warszawa 2003.
- Gmitruk Janusz, *Powstanie Zamojskie*, Warszawa 2003
- Gmitruk Janusz, Matusak Piotr, Nowak Jan, *Kalendarium działalności bojowej Batalionów Chłopskich 1940-1945*, Warszawa 1983.
- Gmitruk Janusz, Matusak Piotr, Wojdyło Witold, *Bataliony Chłopskie 1939-1945*, Warszawa 1987.
- Golka Bartłomiej, *Prasa konspiracyjna ruchu ludowego 1939-1945*, Warszawa 1975.
- Hirsz Zbigniew, *Terenowa prasa konspiracyjna ruchu ludowego 1939-1945*, Warszawa 1977.
- Jekiełek Wojciech, *Bataliony Chłopskie w Małopolsce i na Śląsku. Kalendarium*, Warszawa 1987.
- Kasperek Józef, *Konspiracyjny ruch ludowy na Lubelszczyźnie 1939-1944*, Warszawa 1988.
- Kołodziejczyk Arkadiusz, *Maciej Rataj 1884-1940*, Warszawa 1991.
- Księga poległych i pomordowanych żołnierzy Batalionów Chłopskich, Warszawa 1995.
- Marcinkowski Józef, Fitowa Alina, *Ruch ludowy w Małopolsce i na Śląsku*, Warszawa 1987.
- *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. 4: *1939-1945*, materiały zebrał Jan Nowak, Warszawa 1966.
- Miciński Henryk Czesław, *Ludowe twierdze. Działalność Batalionów Chłopskich na terenie środkowej Lubelszczyzny 1940-1944, Warszawa 2009.*
- Piesio Tadeusz, *Konspiracyjny ruch ludowy w powiecie garwolińskim 1939-1945*, Warszawa 1999.
- Przybysz Kazimierz, *Chłopi polscy wobec okupacji hitlerowskiej 1939-1945. Zachowania i postawy polityczne na terenach generalnego Gubernatorstwa*, Warszawa 1983.
- Przybysz Kazimierz, Gdy wieś ratowała życie, Warszawa 2001
- Przybysz Kazimierz, *Konspiracyjny ruch ludowy na Mazowszu 1939-1945*, Warszawa 1977.
- Przybysz Kazimierz, *Ludowcy na ziemiach włączonych do Rzeszy 1939-1945*, Warszawa 1987.
- Przybysz Kazimierz, *Ludowcy o społeczeństwie, państwie i demokracji 1939-1945. Wybór publicystyki konspiracyjnej*, Pułtusk 1999.
- Przybysz Kazimierz, *W konspiracji. Polski ruch ludowy 1939-1945*, Warszawa 2010
- Przybysz Kazimierz, Wojtas Andrzej, *Bataliony Chłopskie*, t. 1: *Geneza i rozwój struktury organizacyjnej*, Warszawa 1985; t. 2: *W walce z okupantem*, Warszawa 1985; t. 3: *O kształt społeczno-polityczny Polski*, Warszawa 1986.

- *Represje wobec wsi i ruchu ludowego*, t. 3: *Wieś polska miedzy dwoma totalitaryzmami*, pod red. Janusza Gmitruka i Ewy Leniart, Warszawa 2009
- *Ruch ludowy na Lubelszczyźnie. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez WK ZSL w Lublinie*, pod redakcją Józefa Ryszarda Szaflika, Lublin 1964.
- *Ruch ludowy na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez ZHRL*, pod redakcją Aleksandra Łuczaka, Warszawa 1975.
- *Ruch ludowy na Rzeszowszczyźnie. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez WK ZSL w Rzeszowie z okazji 75-lecia ruchu ludowego*, pod redakcją Stanisławy Jareckiej-Kimlowskiej, Lublin 1967.
- *Ruch ludowy w Małopolsce i na Śląsku 1939-1945. Ludzie, myśl programowa, prasa konspiracyjna*, materiał biograficzny zebrał i opracował Józef Marcinkowski, myśl programowa, prasa konspiracyjna, przypisy i przygotowanie do druku Alina Fitowa, Warszawa 1987.
- *Siew i Racławice. Ruch młodowiejski w czasie pokoju i wojny*, Warszawa 1992.
- *Słownik biograficzny działaczy ruchu ludowego. Makieta*, Warszawa 1989.
- *Słownik biograficzny żołnierzy Batalionów Chłopskich*, t. I-V, opracowanie i redakcja Marian Wojtas, Lublin 1998-2010.
- Szaflik Józef Ryszard, *Początki konspiracyjnego ruchu ludowego*, Warszawa 1973.
- *Walka o nową Polskę. Bataliony Chłopskie na Kielecczyźnie 1940-1945. Materiały z sesji…*, oprac. red. Stanisław Durlej, Kielce – Warszawa 2012
- Wilbik-Jagusztynowa Weronika, *Bataliony Chłopskie na Rzeszowszczyźnie*, Warszawa 1973.

KATALOG OBRAZÓW

Regina Balinow,
Partyzanci z BCh przed akcją bojową,
2020,
olej, płótno,
50 x 40 cm,
MHPRL 18849

Regina Balinow,
Weronka Wąsikowa komendant Obwodu BCh Buczacz,
2020,
olej, płótno,
40 x 30 cm,
MHPRL 18853

Zbigniew Budzyński,
Jedynak z BCh,
2020,
akryl, płótno,
73 x 54 cm

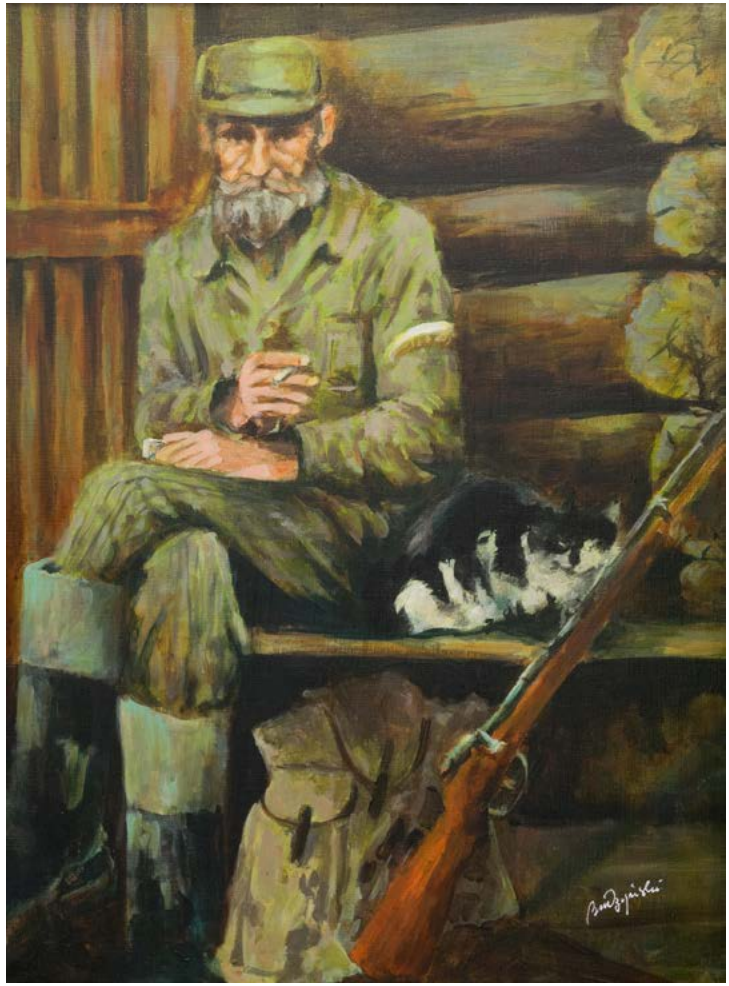

Zbigniew Budzyński,
Przyjaciele czasów wojny,
2020,
akryl, płótno,
73 x 54 cm

Zbigniew Budzyński,
Dziś do Ciebie przyjść nie mogę,
2020,
akryl, płótno,
73 x 54 cm,
MHPRL 18847

Elżbieta Czausz-Matel,
Narcyz Ignacy Wiatr „Zawojna”,
2020,
olej, płótno,
73 x 54 cm,
MHPRL 18843

Marek Czyżewski,
Zwiad,
2020,
olej, płótno,
60 x 81 cm,
MHPRL 18830

Marek Czyżewski,
Portret Wojciecha Jańczaka ps. „Kostrzewa”,
2020,
olej, płótno,
73 x 54 cm,
MHPRL 18831

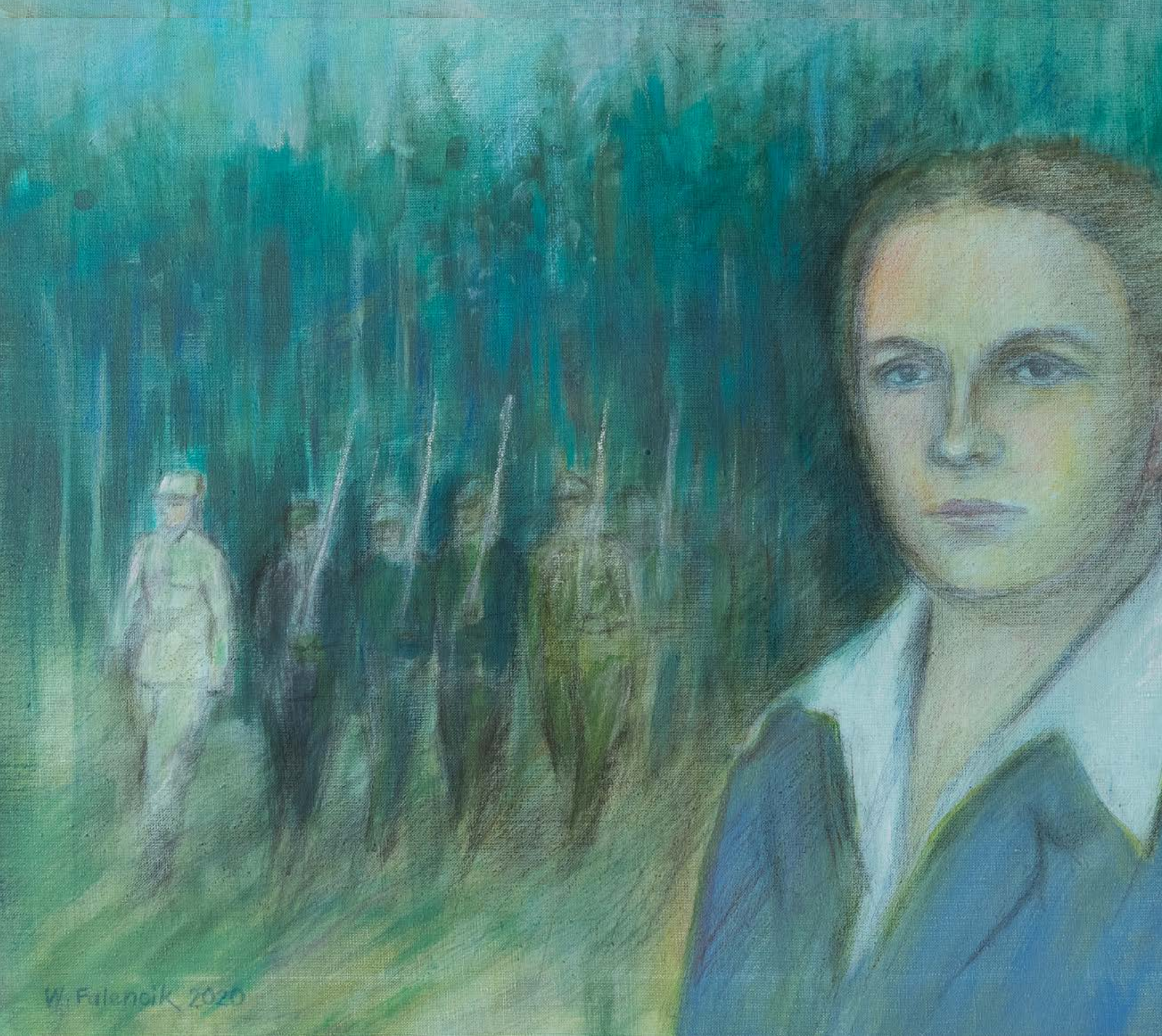
W. Fulenoik 2020

Wanda Falencik-Masznicz,
Zofia Solarzowa, autorka hymnu BCh,
2020,
technika mieszana, płótno,
54 x 73 cm,
MHPRL 18841

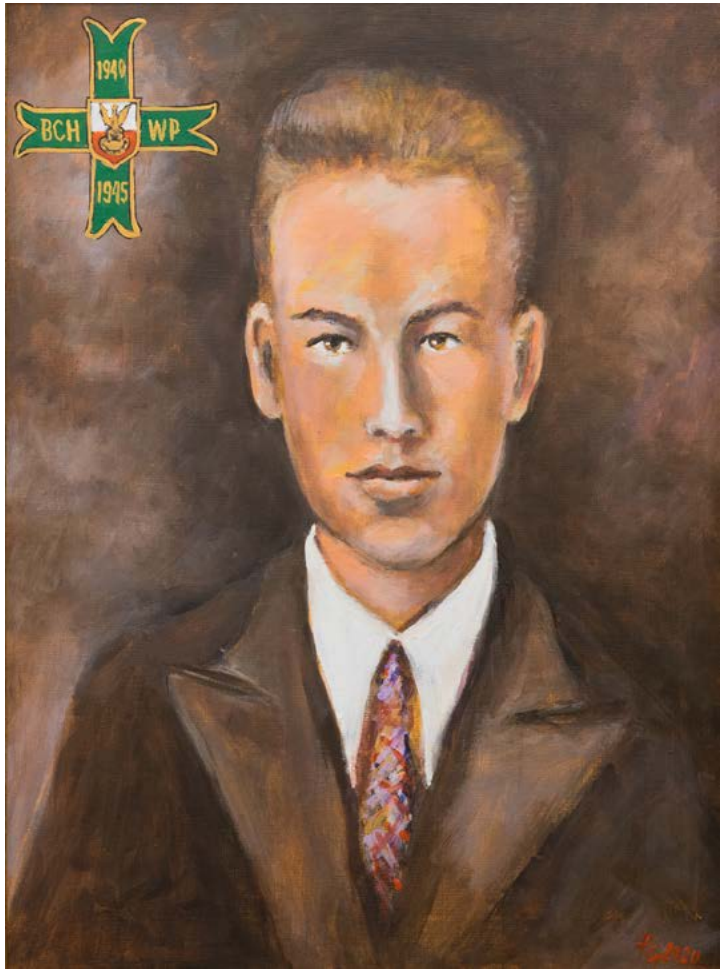

Piotr Gagan,
„Płk. Władysław Owczarek ps. Bula 1918-2012”,
73 x 54 cm,
akryl, płótno,
2020,
MHPRL 18844

Piotr Gagan,
Płk. Jan Sońta ps. „Ośka" 1919-1990,
2020,
akryl, płótno,
73 x 54 cm,
MHPRL 18845

Michał Janczuk,
Oddział BCh,
2020,
olej, płótno,
60 x 81 cm,
MHPRL 18852

Michał Janczuk,
Jan Pasiak (Jawor),
2020,
olej, płótno,
73 x 54 cm,
MHPRL 18851

MICHAŁ JANCZOK

Michał Janczuk,
Tadeusz Ilczuk (Wilkowski), kom. Okręgu II – Warszawa,
2020,
olej, płótno,
73 x 54 cm,
MHPRL 18834

Irmina Kucharska,
Franciszek Bartłomowicz,
2020,
olej, płótno,
50 x 40 cm,
MHPRL 18821

Ewa Kudłacik-Piasecka,
Szykowanie szarpii przez członkinie Zielonego Krzyża,
2020,
akryl, płótno,
50 x 60 cm,
MHPRL 18839

Ewa Kudłacik-Piasecka,
Jan Pszczoła, twórca Chłostry,
2020,
akryl, płótno,
50 x 70 cm,
MHPRL 18840

Jacek Macyszyn,
Ppłk Franciszek Bartłomowicz (1891-1964), wojskowy komendant obwodu Tomaszów Lubelski Okręgu Lublin Batalionów Chłopskich,
2020,
olej, płótno,
50 x 60 cm,
MHPRL 18817

Hakob Mikayelyan,
Narcyz Wiatr „Zawojna”,
2020,
olej, płótno,
81 x 60 cm,
MHPRL 18850

Maciej Milewski,
Akcja Batalionów Chłopskich pod Porajem, październik 1944,
2020,
olej, płótno,
69 x 69 cm,
MHPRL 18848

Hakob Mikayelyan,
Pomnik Batalionów Chłopskich,
2020,
olej, płótno,
81 x 60 cm,
MHPRL 18832

B.CH

Maciej Milewski,
Pamięci Barbary Poniatowskiej pseudonim „Grażyna”, zginęła w Powstaniu Warszawskim,
2020,
olej, płótno,
59,5 x 79,5 cm,
MHPRL 18827

BCH

Maciej Milewski,
Jerzy Mara-Mayer pseudonim „Vis”,
szef oddziałów specjalnych BCh,
2020,
olej, płótno,
59,5 x 79,5 cm,
MHPRL 18828

Mirosław Miroński,
Narada,
2020,
olej, płótno,
40 x 60 cm

Mirosław Miroński,
Stanisław Koter,
2020,
olej, płótno,
50 x 40 cm,
MHPRL 18846

M. Mirański

Katarzyna Orthwein,
Sanitarki,
2020,
akryl. płótno,
60 x 80 cm

Katarzyna Orthwein,
Krzysztof Poręba,
2020,
akryl, płótno,
73 x 54 cm,
MHPRL 18833

K.ORTHWEIN 2020

Katarzyna Popińska, ***Pożegnanie***,
2020, olej, płótno, 50 x 60 cm,
MHPRL 18842

Katarzyna Popińska, ***Z ukrycia***,
2020, olej, płótno, 50 x 60 cm

Władysław Sadłocha,
Atak partyzantów BCh na niemiecki oddział z cyklu BCh w walce,
2020,
olej, płótno,
50 x 61 cm,
MHPRL 18838

Władysław Sadłocha,
Portret Józefa Ozgi-Michalskiego z cyklu BCh w walce,
2020,
olej, płótno,
61 x 50 cm,
MHPRL 18837

W. Sadlocha
2020

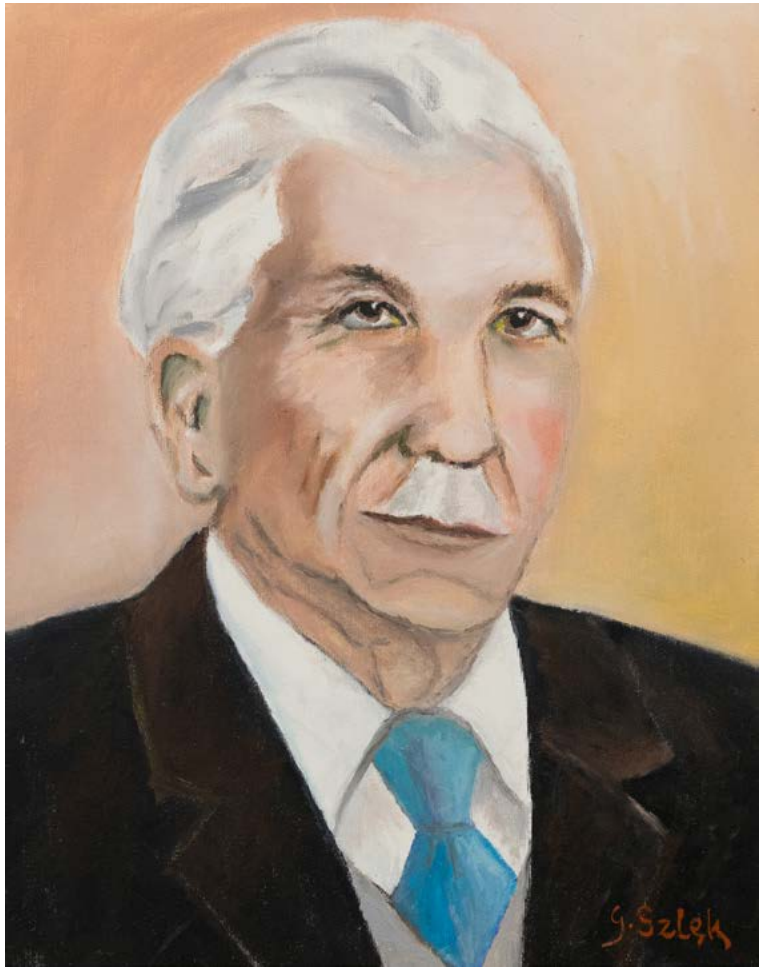

Grażyna Szlęk,
„Bechowcy przed natarciem
na oddział niemiecki,
śledzenie terenu bitwy.
Partyzanci ziemi staszowskiej",
50 x 61 cm,
olej, płótno,
MHPRL 18835

Grażyna Szlęk,
Marian Palmąka z Gacek k. Szydłowa.
Partyzant ziemi staszowskiej – BCh,
b.d.,
olej, płótno,
50 x 40 cm,
MHPRL 18836

S. Szlęk

GALERIA BRAMA BIELAŃSKA

DOTYCHCZASOWE WYSTAWY

1. Henryk P. Hereć; ***Oswajanie przestrzeni***;
17 września – 24 października 2011

2. Remus Wilson; ***Siły pierwotne***;
26 października – 21 listopada 2011

3. Antoni Fałat; ***Pamiątki rodzinne***;
25 listopada – 29 grudnia 2011

4. Ewa Urniaż-Szymańska;
Grafiki;
2–22 stycznia 2012

5. ***Nie chcemy walczyć z Polakami.***
Węgierscy huzarzy na ziemiach polskich
latem 1944 roku;
5–16 sierpnia 2015

6. ***Maciej Rataj 1884–1940. W 75. rocznicę śmierci***;
20 sierpnia – 6 września 2015

7. Feliks Mostowicz; ***Kazachstan – Ursynów.***
Droga Feliksa Mostowicza do kraju przodków;
18 września 2015 – 24 stycznia 2016

8. Leszek Marek Krześniak;
Tadeusz Kościuszko: Mereczowszczyzna – Solura;
28 stycznia – 28 lutego 2016

9. Wystawa zbiorowa artystów z Meksyku i Polski;
MOSTY: Znad Wisły po Río Bravo;
6–28 lutego 2016

10. Grażyna Kostawska i Piotr Szałkowski;
Czasy kościuszkowskie;
2 marca – 3 kwietnia 2016

11. ***Muzeum Polskie w Rapperswilu***;
7 kwietnia – 8 maja 2016

12. Krzysztof Pawłowski; ***Pasja***;
9 kwietnia – 8 maja 2016

13. Łukasz i Stanisław Hadyna;
Orzeł Biały – znak wolności;
12 maja – 5 czerwca 2016

14. Gustaw Hadyna; ***Ojcom naszym***;
12 maja – 5 czerwca 2016

15. Marta Staszczyk; ***Batiki***;
10–30 czerwca 2016

16. Janusz Trzebiatowski; ***Pastele***;
9 lipca – 14 września 2016

17. ***Żoliborz z rodzinnych albumów;***
8 lipca – 18 września 2016

18. Magdalena Latosiewicz; ***Oczekiwanie***;
15 września – 15 października 2016

19. Jerzy Teper; ***W BIELI I W CZERWIENI.***
Defensores Poloniae;
19 października 2016 – 9 stycznia 2017

20. Tadeusz Kurek;
Stolice Polski w rysunkach Tadeusza Kurka;
18 stycznia – 12 marca 2017

21. ***Narodowa Sztuka Białoruska***;
18 marca – 28 marca 2017

22. ***Sienkiewicza drogi do niepodległości***;
7 czerwca – 2 lipca 2017

23. ***Plakaty marynistyczne***
ze zbiorów Muzeum Niepodległości;
7–23 lipca 2017

24. ***Konstanty Sopoćko – twórca socrealistyczny. W zbiorach Muzeum Niepodległości w Warszawie***;
7 lipca – 31 sierpnia 2017

25. Joanna Brześcińska-Roccio;
Continuum... rysunki z ziemi włoskiej;
29 lipca – 3 września 2017

26. Aneta Skarżyński; ***Brzoza w kulturze słowiańskiej***;
6 września – 28 września 2017

27. Krystian Kwaśny; ***drugi plan***;
6 września – 8 października 2017

28. Piotr Rafałko;
100 portretów na 100-lecie odzyskania Niepodległości;
13 października – 12 listopada 2017

29. Artur Majka; ***Impresje warszawsko-lwowskie***;
18 listopada 2017 – 7 stycznia 2018

30. Zdzisław Malinowski; ***Mogiły Powstańców Styczniowych***;
12 stycznia – 4 marca 2018

31. Jan Tyszler; ***Fascynacje Jana Tyszlera***;
10 marca – 1 kwietnia 2018

32. ***Pamięć. Ofiarom katastrofy smoleńskiej***;
5 kwietnia – 13 maja 2018

33. ***Gabinet Bolesława Bieruta;***
19 maja – 22 lipca 2018

34. Paulina Hortyńska; ***Śladami miast***;
5–29 lipca 2018

35. Małgorzata Wrochna; ***Portrety smoleńskie***;
2 sierpnia – 9 września 2018

36. Mirosław Szponar; ***Józef Piłsudski w kolorze***;
14–30 września 2018

37. Dobiesław Gała; ***Wyzwalanie***;
4 października – 4 listopada 2018

38. Józef Krzysztof Oraczewski;
Ważne znaki.
Wystawa z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości;
8 listopada – 2 grudnia 2018

39. Sofia Mosiadz; ***Transformacje***;
8 grudnia 2018 – 13 stycznia 2019

40. Janusz Trzebiatowski;
Tryptyk Armenii. Ołtarz – Pieśń – Z ręki Boga. Katedra 2017–2018;
23 stycznia – 15 lutego 2019

41. ***Dzieła utracone.***
Z przeszłości w przyszłość poprzez teraźniejszość;
21 lutego – 31 marca 2019

42. ***Bronisław Wojciech Linke.***
Sprzeciw i zaangażowanie;
3 kwietnia – 12 maja 2019

43. Ewa Urniaż-Szymańska;
Wczoraj Dziś Jutro?
Wystawa Ewy-Urniaż Szymańskiej;
5–30 czerwca 2019

44. ***Traktat Wersalski – 28 czerwca 1919***;
28 czerwca – 28 lipca 2019

45. Tomasz Sarnecki;
W przededniu wolności;
11 lipca – 25 sierpnia 2019

46. ***Dziś idę walczyć, Mamo*. Rysunki Bogusława Lustyka Godzina W. Powstanie Warszawskie oczami artysty**;
30 lipca – 25 sierpnia 2019

47. ***Baon Stołeczny w obronie Warszawy w 1939 r.***;
30 sierpnia – 6 października 2019

48. ***Był taki wrzesień***;
10–20 października 2019

49. ***Władysław Orkan. Poeta uciśnionych***;
24 października – 8 grudnia 2019

50. ***PRACA I PASJA. PIOTR M. ZALEWSKI***;
(13 grudnia 2019 – 19 stycznia 2020)

51. ***Dziedzictwo pokoleń dla przyszłości***
Wystawa zbiorowa;
23 stycznia – 16 lutego 2020

52. Towarzystwo Rapperswilskie;
Jan III Sobieski – król, wódz, polityk;
15 lutego – 15 marca 2020

53. ***Kłamstwo – wirus cywilizacji***
Wystawa według pomysłu Tadeusza Zielińskiego;
3 czerwca – 16 sierpnia 2020

54. ***TAK NIEWIELU W HEROICZNEJ OBRONIE NIEBA NAD ANGLIĄ. POLACY W POWIETRZNEJ KAMPANII W 1940 ROKU***
27 sierpnia – 27 września 2020

55. ***SZLAKIEM DOLINY WISŁY***
7 października-15 listopada 2020

56. Elżbieta Waga;
Przejście;
4 listopada 2020 – 20 stycznia 2021

Fundusze Europejskie
Infrastruktura i Środowisko

Unia Europejska
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Dostosowanie Pałacu Przebendowskich / Radziwiłłów do nowych funkcji kulturalnych i edukacyjnych, w tym dla osób niepełnosprawnych

W ramach Osi Priorytetowej VII: OCHRONA DZIEDZICTWA KULTUROWEGO I ROZWÓJ ZASOBÓW KULTURY
Działanie 8.1: OCHRONA DZIEDZICTWA KULTUROWEGO I ROZWÓJ ZASOBÓW KULTURY – Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014–2020

BENEFICJENT: MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

Mazowsze. serce Polski

www.mapadotacji.gov.pl

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Kompleksowa poprawa oferty kulturalnej i wzrost dostępności do kultury obiektów Muzeum Niepodległości w Warszawie poprzez rewitalizację i modernizację oddziału – Cytadeli Warszawskiej – w szczególności X Pawilonu, XI Pawilonu, Bramy Bielańskiej i dziedzińca

W ramach Osi Priorytetowej VI: WYKORZYSTANIE WALORÓW NATURALNYCH I KULTUROWYCH DLA ROZWOJU TURYSTYKI I REKREACJI
Działanie 6.1: KULTURA – Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007–2013

BENEFICJENT: MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

Mazowsze. serce Polski

www.mapadotacji.gov.pl

Fundusze Europejskie
Program Regionalny

Unia Europejska
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Zwiększenie dostępności do kultury i zachowanie dziedzictwa narodowego poprzez poszerzenie oferty wystawienniczej oraz stworzenie Centralnego Magazynu Zbiorów Muzeum Niepodległości

W ramach Osi Priorytetowej V: GOSPODARKA PRZYJAZNA ŚRODOWISKU
Działanie 5.3: DZIEDZICTWO KULTUROWE – Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014–2020

BENEFICJENT: MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

Mazowsze. serce Polski

www.mapadotacji.gov.pl

Organizacja wystawy
Natalia Roszkowska, Kamil Łopacki

Fotografie eksponatów
Tadeusz Stani, Rafał Toczek

Promocja wystawy
Jarosław Jaskólski

Autorzy tekstów
Janusz Gmitruk, Tadeusz Skoczek

Koordynacja redakcji katalogu
Ewelina Pilawa-Soroka

Projekt graficzny
Natalia Roszkowska

Wydawnictwo Naukowe Muzeum Niepodległości
(identyfikator 42 700)
X Pawilon Cytadeli Warszawskiej
ul. Skazańców 25; 01-352 Warszawa
historia@muzeumniepodleglosci.art.pl
galeria@muzeumniepodleglosci.art.pl

Realizacja poligraficzna na zlecenie wydawcy
WPK. Piotr Walewski

Nakład: 200 egz.

Patronat honorowy

Adam Struzik
Marszałek
Województwa
Mazowieckiego

Organizatorzy

30 LAT NIEPODLEGŁOŚCI MUZEUM

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego · WARSZAWA ·

GALERIA BRAMA BIELAŃSKA

Mazowsze. serce Polski

Muzeum Niepodległości w Warszawie oraz Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego są jednostkami organizacyjnymi Samorządu Województwa Mazowieckiego

Patronat medialny

POLSKIE RADIO

TVP HISTORIA

Myśl Polska

artinfo.pl

Przegląd

HISTORIA .ORG.PL

STOLICA

Partner

diuna